



Propozycja Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej: "Bez bojkotu uregulować kwestię skupu mleka"

Tama na mlecznej rzece



Marcowy protest rolnika z Wielkiej Brytanii na, jego zdaniem, niskie ceny skupu polegał na wylewaniu 900 litrów mleka na pole w ciągu 10 dni. Na jaką formę protestu zdecydują się litewscy rolnicy? Fot. EPA - ELTA

Ostatnie rozmowy między producentami i przetwórcami mleka nie dały spodziewanego wyniku. Każda ze stron została przy swoim: producenci nie mogą sprzedawać nabiału po proponowanej cenie (35 - 38 ct/kg), natomiast przetwórcy, ich zdaniem, nie mogą więcej płacić.

A zatem, zgodnie z zapowiedzią rolników, jeżeli rząd do 26 bm. nie podejmie kroków i nie zaspokoi żądań rolników, to 29 czerwca rozpoczną oni bojkot przetwórci: przestaną dostarczać im mleka.

Żądania rolników, zdaniem przewodniczącego Związku Rolników Indywidualnych Jonasa Ciulevičiusa, nie są wygórowane: chcą oni sprzedawać mleko po

opłacalnej cenie z minimalnym zarobkiem. Domagają się ustalenia ceny za litr mleka w wysokości 55 ct oraz 5 ct dotacji za mleko w pierwszym gatunku i 10 ct - w najwyższym. Czy rząd zaspokoi postulaty rolników i odpadnie potrzeba dalszej ich walki o byt?

Zapoblec skrajnościom

Jak powiedział wczoraj podczas konferencji prasowej poseł Petras Gražulis, przedstawiciel Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, jest on gotów jeszcze raz "sekundować" rozmowom przedstawicieli rolników i przetwórci, aby nie doszło do bojkotu.

Gražulis wypowiedział też swoje zdanie oraz propozycje dotyczące rozstrzy-

gnięcia zaistniałej sytuacji w gospodarce mleczarskiej. Mleczarstwo, jego zdaniem, jest tak samo ważną częścią rolnictwa, jak rolnictwo - gospodarki kraju. Mleko wytwarza prawie 100 000 mieszkańców wsi. W roku ubiegłym za mleko otrzymali oni 700 mln Lt, czyli znacznie więcej niż za produkcję roślinną. Eksport produkcji mleczarskiej w 1999 roku stanowił ponad trzecią część eksportu produkcji rolnej i żywności. 27 proc. wyrobów mleczarskich eksportowano do USA i 20 proc. - do krajów Unii Europejskiej. UE ostatnio dla Litwy trzykrotnie zwiększyła limity na dostawę serów, limity na przetwory mleczarskie będą corocznie zwiększane o 15 proc.

(Dokończenie na str. 4)

Podejrzewany uczestnik przewrotu styczniowego może zostać członkiem Rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa

Kontrowersyjny krok Rosji

Oskarżany o masakrę cywilnych mieszkańców Litwy i ukrywający się przed litewskim wymiarem sprawiedliwości generał Wiaczesław Aczałow może zostać mianowany na członka Rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa.

Wczoraj rosyjska gazeta "Siegodnia" pisała, że szefowi Rosyjskiego Zgromadzenia Oficerów W. Aczałowowi zapropo-

nowano, aby został członkiem Rady Bezpieczeństwa, której przewodniczy prezydent Władimir Putin.

Prokuratura Generalna Litwy potwierdziła, że W. Aczałow został na Litwie oskarżony w sprawie antypaństwowego spisku 13 Stycznia 1991 r.

Jego sprawa i sprawy jeszcze 41 podejrzanych, którzy są nieosiągalni dla litewskiego wymia-

ru sprawiedliwości, wyodrębniono z ogólnej sprawy 13 Stycznia, której rozpatrywanie już zakończono i ogłoszono wyroki.

Jak podaje litewska prokuratura, obecnie sprawę W. Aczałowa i innych oskarżonych, ukrywających się przed litewskim wymiarem sprawiedliwości, tłumaczy się na język rosyjski i zostanie ona przekazana prokuraturze Rosji.

(Dokończenie na str. 4)

Wilno szykuje się do trzeciego Konkursu Najbardziej Gościńnych

Eksperci - incognito

Właściwie nie o samą gościnność chodzi, a o wysoki profesjonalizm. Konkurs obejmuje wiele aspektów związanych z działalnością tego rodzaju placówek - hoteli, restauracji, kawiarni, a w tym roku dołączeni jeszcze zostaną przewodnicy.

Mówiąc o bieżącej - chce się wrócić myślami do ubiegłorocznej tego rodzaju imprezy, w której wzięli udział: 4 duże hotele, tyleż małych, 16 restauracji, 8 kawiarni, barów, klub muzyczny oraz

2 agencje turystyczne. Udział w tegorocznym konkursie zgłosiło 49 hoteli oraz około 100 restauracji, barów. Większa ilość uczestników wpływa również widocznie z tego, iż uczestniczący w niej nie powinni płacić za udział. Czym będzie się różnił tegoroczny konkurs od ubiegłorocznego? Przede wszystkim chyba tym, że typować najlepsze lokale będą eksperci. Ze znacznego grona fachowców wytypowano 14 osób.

(Dokończenie na str. 4)

UAB "Klion" Birbinių 4, Vilnius, tel. 62 85 21, www.klion.lt

DEBICA

Sentencja dnia
Dobre postanowienia są czekami wypisanymi na bank, w którym nie ma się konta.
Oscar Wilde

4 770798 000005

W numerze:

Aktualności

- Żeby dokonać obiektywnej oceny zbrodni komunizmu, społeczeństwa, które doznały na sobie tych zbrodni, przede wszystkim społeczeństwo rosyjskie, muszą dojrzeć do tego - uważa Aleksander Popławski.

str. 3

Gospodarka

Przed miesiącem sieć handlowa "Vilniaus prekyba" w Wirszuliszka, w podziemiach sklepu "Minima" uruchomiła nowy rynek dla rolników indywidualnych.

str. 5

Kultura

Ostatnio z imprezami festiwalowymi na Litwie (a w Wilnie w szczególności) tak jak w tej starej piosence: "kamień na kamieniu, na kamieniu kamień, a na tym kamieniu jeszcze jeden kamień..."

str. 7

Ludzie i losy

Żydów rozstrzelivano również na miejscu. Jednym z takich miejsc był garuński las sosnowy w pobliżu cmentarza parafialnego.



...W tych okolicach lasy i laski, wzgórza i pagórki, całe brzegi rzeki Świętej są usiane żydowskimi cmentarzami...

str. 8

Ciekawostki-TV

Wieża w Pizzie wyprostowała się o 14,5 cm. Ten sposób prostowania krzywej wieży opracował 40 lat temu włoski inżynier, a wykonawcą jego pomysłu jest inżynier polskiego pochodzenia Michele Jamiolkowski.

str. 11

Kalejdoskop aktualności

Konferencja służb ochrony

Delegacja funkcjonariuszy Litewskiej Policji Granicznej pod przewodnictwem głównego komisarza Algimantasa Songailo weźmie udział w konferencji służb ochrony granicy krajów regionu bałtyckiego w Petersburgu.

Rozpoczynające się dziś spotkanie potrwa dwa dni. Uczestniczą w nim kierownicy struktur ochrony granic z Danii, Estonii, Łotwy, Polski, Norwegii, Rosji, Finlandii, Szwecji i Niemiec.

Uczestnicy konferencji omówią współpracę pograniczników w regionie, możliwości doskonalenia ochrony granic, walkę z przestępczością międzynarodową, sprawy współpracy w dziedzinie techniki i przygotowania specjalistów.

Żołnierze porządkują groby

Akcja porządkowania grobów, w której uczestniczy 15 żołnierzy z Niemiec i 15 żołnierzy z brygady "Geležinis vilkas" Wojska Litewskiego, potrwa do 28 czerwca.

Groby porządkuje się wspólnymi siłami, zgodnie z umową o współpracy, podpisaną między rządami Litwy i Niemiec w 1996 roku, na której podstawie Ministerstwo Kultury Litwy porozumiało się w sprawie współpracy z Narodowym Związkiem Opieki nad Grobami Żołnierzy niemieckich w Niemczech.

Członkostwo Litwy w ŚOH

Wczoraj delegacja pod przewodnictwem wiceministra spraw zagranicznych Algimantasa Rinkūnasa odjechała do Genewy, gdzie poprowadzi rozmowy w sprawie wstąpienia Litwy do Światowej Organizacji Handlu.

W maju MSZ oświadczyło, że podczas rozmów w sprawie członkostwa w ŚOH "osiągnięto istotny przełom", który pozwala się spodziewać, że negocjacje zostaną zakończone do jesieni.

Członkostwo w ŚOH uważane jest za jeden z najważniejszych warunków dla Litwy w ubieganiu się o członkostwo w Unii Europejskiej. Estonia i Łotwa wstąpiły do ŚOH już w roku ubiegłym.

W przypadku, gdyby Litwa została członkiem ŚOH, nie potrzebowałaby zawierać dwustronnych umów gospodarczych z przedstawicielami tej organizacji, prócz tego akty prawne, niezbędne do członkostwa ŚOH, są ważne również do członkostwa w UE.

Zmiana harmonogramu

"Lietuvos geležinkeliai" zawiadomiły, że z powodu prac remontowych dokonywanych 23 czerwca na odcinku Kazlų Rūda - Jūrė pociąg nr 533 Kowno - Šeštoki pojedzie według innego rozkładu.

W tym dniu pociąg ten z Kowna wyjedzie o godz. 13 min. 33 i przybędzie do Šeštok o godz. 15 min. 44.

Pociąg nr 531/532 Kowr o - Šeštoki, który z Kowna wyjeżdża o godz. 8 min. 25, a z Šeštok wyrusza o godz. 13 min. 15, w tym dniu nie będzie kursował.

"Cukierek" od konserwatystów

Zdaniem starosty sejmowej frakcji socjaldemokratycznej Aloyzasa Sakalasa, polityka, jaką prowadzą przywódcy konserwatystów, oddala nas od NATO, co niewątpliwie zbiega się też z interesami Rosji. Jak twierdzi on, rosyjskie służby specjalne mogą tylko z zadowolenia zacierać ręce z powodu takiej polityki zagranicznej przywódców konserwatystów.

Według opinii Sakalasa, ta polityka jest bardzo nie sprzyjająca również prezydentowi Litwy, zwłaszcza przed jego wizytą w Rosji. "Powiedziałbym, że podany mu "cukierek" nie jest zbyt smaczny" - zaznaczył parlamentarzysta. Jak twierdzi Sakalasa, polityka pogarszania stosunków z Rosją naprawdę źle kojarzy się z polityką prezydenta kraju, który skłonny jest do poprawy stosunków.

Program zatrudnienia dla Cyganów

Zgromadzone w ciągu dziesięcioleci problemy socjalne Cyganów litewskich rząd zamierza rozstrzygnąć, realizując konsekwentnie program ich integracji ze społeczeństwem kraju. Gabinet ministrów planuje zatwierdzić go podczas jutrzejszego posiedzenia.

Jeśli rząd zaakceptuje program integracji Romów w latach 2000-2004, to w ciągu paru następnych lat planuje się przygotowanie programu nauczania zawodowego i zatrudnienia Cyganów stołecznych, przeprowadzenia wśród nich badań socjologicznych. W latach 2001-2004 zamierza się przeznaczyć środki na to, aby poprawić warunki bytowe Romów, mieszkających w taborach.

Zarząd Sejmu stanął w obronie posłanki

Wczoraj zarząd Sejmu odrzucił prośbę grupy parlamentarzystów, aby wyjaśnić, na czym opierała się zast. przewodniczącego Sejmu Rasa Juknevičienė, oskarżając blisko połowę pracowników ambasady rosyjskiej w Wilnie o działalność wywiadowczą.

W piątek 28 posłów na Sejm, reprezentujących frakcje LDPP, socjaldemokratyczną, Centrum, połączoną, umiarkowanych konserwatystów oraz chrześcijańskich demokratów, podpisało apel do zarządu Sejmu z prośbą o "publiczną odpowiedź", jakie konkretne dowody ma Juknevičienė.

Parlamentarzyści twierdzą, że nie poparte faktami oświadczenia szkodzą stosunkom międzypaństwowym.

"Według moich wiarygodnych danych, blisko połowa tych ludzi prowadzi działalność wywiadowczą, starając się wywierać wpływ na polityków, funkcjonariuszy państwa, szukając kontaktów z częścią mass mediów", powiedziała Juknevičienė podczas konferencji prasowej w minioną środę. (BNS, ELTA)

Budowa mostu energetycznego z Litwy do Polski potrwa długo - uważa energetyk polski

Oczekują duże trudności

Budowa mostu energetycznego z Litwy do Polski potrwa długo, uważa dyrektor Departamentu Energetyki polskiego Ministerstwa Gospodarki Wojciech Tabisz.

Stwierdził on, że na ten projekt czekają wielkie trudności, wśród których dyrektor wymienił również brak pieniędzy.

"Jednakże bardziej to dotyczy Litwy, Polska bowiem, na ten cel wykorzysta fundusz inwestycyjny "Polskich Sieci Elektrycznych", powiedział W. Tabisz.

Podkreślił on, że "Litwa powinna poszukać zarówno partnerów finansowych, jak też nabywców energii elektrycznej".

Zdaniem dyrektora, przy budowie mostu energetycznego mogą wystąpić trudności organizacyjne,

Polska bowiem zgodnie z wymaganiami Unii Europejskiej (UE), znowelizowała swe ustawy i teraz ważny głos we wszystkich dziedzinach mają samorządy.

"Budowy elektrycznej linii przesyłowej nie możemy rozpocząć bez zgody samorządów. Prócz tego trzeba od właścicieli wykupić działki ziemi, a takie rozmowy niekiedy trwają lata", powiedział W. Tabisz.

Podkreślił on, że trudności przysporzy również samo terytorium, na którym linia będzie biegła przez jeziora i lasy.

Jednakże dyrektor powiedział, że jest optymistą, przyjęto już bowiem kilka uchwał na szczeblu rządów, utworzono wspólną grupę roboczą energetyków Litwy i Polski, prócz tego, budowa linii ener-

getycznej odpowiada interesom Polski.

Tabisz wyraził nadzieję, że Litwę w tym projekcie wesprze finansowo Unia Europejska.

Już od trzech lat Litwie w żaden sposób nie udaje się zrealizować idei budowy mostu energetycznego. W maju premier A. Kubilius poprosił prezydenta Komisji Europejskiej Romana Prodiego o pośrednictwo, aby umieścić ten projekt wśród priorytetów partnerstwa.

Jutro delegacja specjalistów polskich pod przewodnictwem dyrektora Departamentu Energetyki Ministerstwa Gospodarki RP W. Tabisza weźmie udział w organizowanej w Wilnie konferencji na temat bezpieczeństwa gospodarki energetycznej Litwy. (BNS)

Sąd przesłucha Lileikisa posługując się sprzętem wideo

Telewizor zamiast oskarżonego

W piątek po raz pierwszy w historii sądownictwa litewskiego przy pomocy najnowocześniejszego sprzętu wideo zostanie przesłuchany oskarżony o ludobójstwo Żydów Aleksandras Lileikis, który nie może przybyć na posiedzenie z powodu złego stanu zdrowia.

"Odbędzie się zwykły proces sądowy, tylko zamiast oskarżonego zostanie ustawiony telewizor, który przekaże jego głos i obraz" - w sposób popularny skomentował rozpatrywanie tej sprawy przewodniczący Wileńskiego Sądu Okręgowego Arūnas Šumskas.

Tę łączność wideo między mieszkaniem Lileikisa w Wilnie przy ul. Teatro i między salą Wileńskiego Sądu Okręgowego, rozpatrującego tę sprawę, przygotowuje spółka "Lietuvos telekom verslo sprendimai". Zarówno w

miejscu pobytu Lileikisa, jak też w sądzie zostaną zainstalowane kamery wideo oraz monitory. Pozwoli to bezpośrednio kontaktować się sędziom z oskarżonym.

Przewodniczący Wileńskiego Sądu Okręgowego nie podjął się prognozowania, ile będzie kosztować taki sposób przesłuchania, niemożliwie bowiem przewidzieć, ile czasu podczas rozpatrywania sprawy potrwa łączność wideo. Zgodnie z cennikiem, który przedstawiła spółka Sejmowi, godzina takiej konferencji wideo kosztuje 835 litów. Jeśli łączność potrwa ponad 30 godzin, to przewiduje się zniżkę. Prócz tego, sąd będzie musiał zapłacić łącznościowcom za zainstalowanie dodatkowych potrzebnych linii telefonicznych, pokryć koszty transportu i inne wydatki.

Na przesłuchanie oskarżonego nietradycyjnym sposobem zezwala znowelizowany w lutym br. przez Sejm Kodeks Postępowania Karnego. Ustala on teraz, że w tych przypadkach, gdy osoba oskarżona o ludobójstwo, jak też inne przestępstwa, z powodu stanu zdrowia nie może stawić się w sądzie, to w miejscu jej pobytu stwarza się warunki techniczne do bezpośredniego udziału w procesie sądowym i składania zeznań sądowi, zadawania pytań innym uczestnikom procesu.

Prokuratura Generalna oskarża byłego naczelnika wileńskiego okręgu policji bezpieczeństwa Lileikisa, że w czasie drugiej wojny światowej przyczynił się do zamordowania 75 Żydów.

Ponad 90-letni Lileikis kategorycznie zaprzecza swej winie. (ELTA)



Wspierane z funduszu Almy Adamkienė dzieci z Trockiego Domu Dziecka, Taurożańskiego Centrum Kryzysowego dla dzieci i młodocianych, szkoły średniej w Rzeszy wyruszyły ze stołecznego placu Daukantasa w wędrowkę turystyczną rzeką Merezanka "Szkoła męstwa" Fot. ELTA

Konsulat Generalny RP w Wilnie informuje, że w dniach 22-23 czerwca 2000 r. będzie nieczynny, natomiast urząd będzie czynny w dniu 1 lipca 2000 r. w godz. 9.00-13.00.



Podzielamy ból i smutek, jak też składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Mamy i Żony

Śp. Ireny Andruszkiewicz

rodzinie Andruszkiewiczów

z Ejszyszek

Rodzina Kuncewiczów z Wilna

Zanim oceniać zbrodnie komunizmu, należy je przeanalizować

Leczyć nie rozdrapując ran

Uczestnicy Międzynarodowego Kongresu Oceny Zbrodni Komunizmu, który odbył się w Wilnie w dniach 12-14 czerwca z inicjatywy organizacji społecznych byłych więźniów politycznych i zesłańców, podjęli się zweryfikowania reżimu komunistycznego, którego przestępstwa, zbrodnie nie mogą ulec przedawnieniu, jak też zapomnieniu.

Wydaje się jednak, że Kongres miał dwojaki cel. Pierwszy - ocenić właściwie zbrodnie totalitarnego systemu i w konsekwencji wymierzyć karę, która jest wyrazem oceny jakiegokolwiek przestępstwa. Niestety, z ubolewaniem trzeba stwierdzić, że tego celu Kongres nie osiągnął i wątpliwe jest, czy zdoła osiągnąć jesienią, kiedy zostaną wznowione obrady. Natomiast drugi cel, jak się wydaje, pokazanie społeczeństwu w akcji odwiecznego rycerza walki z widmem komunizmu, za jakiego na Litwie uchodzi przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis, został w pełni osiągnięty. Cel ten ma szczególne znaczenie i charakter w przededniu parlamentarnej kampanii wyborczej.

Powstaje więc pytanie, czy tak naprawdę chodziło organizatorom, a szczególnie patronom Kongresu, o ocenę zbrodni komunizmu. Jeśli tak, to trudno uwierzyć, że zrobiono to w sposób nie wytrzymujący żadnej krytyki.

Trudno też uwierzyć, że organizatorzy nie zdawali sobie sprawy z tego, iż zanim cokolwiek oceniać, należy przedtem wnikliwie przeanalizować przedmiot zbrodni komunistycznych i złożoność okresów historycznych, w jakich miało to miejsce. A tego nie udało się zrobić w ciągu kilku dni obrad Kongresu. Historycy, prawnicy i politolodzy z państw dotkniętych klęską komunizmu i nie tylko, musieli zająć się tym co najmniej kilka lat temu, żeby uczestnikom Kongresu, zwołanego w Wilnie, dostarczyć materiałów dowodowych. Ale widocznie nie o to chodziło.

Potrzebowano raczej głośnych akcji i głośnych działań. Przez analogię z sądem nad faszyzmem powołano trybunał Norymberga-2, który ma się zająć oceną zbrodni komunizmu. Nie należy jednak utożsamiać faszyzmu z komunizmem. W dziejach współczesnej historii Europy faszyzm był bowiem zjawiskiem krótkotrwałym i miał wyraźne cechy narodowe. Miał też konkretnych wykonawców zbrodni. A proces sądowy



- Żeby dokonać obiektywnej oceny zbrodni komunizmu, społeczeństwa, które doznały na sobie tych zbrodni, przede wszystkim społeczeństwo rosyjskie, muszą dojrzeć do tego - uważa Aleksander Popławski. Fot. Marian Paluszkiwicz nad nim odbył się po pokonaniu faszyzmu. Norymberga była sądem nad działaczami nie istniejącego już reżimu.

Komunizm natomiast prawie stulecie panował w części Europy i tak naprawdę, trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy komunizm został pokonany? Wiele przesłanek ze wschodniej i południowej części kontynentu zmusza, aby mieć co do tego wątpliwości.

Duże znaczenie ma ocena systemu komunizmu w opinii tzw. zachodnich demokracji, dla których tenże komunizm był siłą wyzwalającą Europę spod faszyzmu, przy czym za położone w tym zasługi był szczerze obdarzony terytorialnie. Kraje Europy Środkowej i Wschodniej, a szczególnie państwa bałtyckie, były częścią tych darów.

Zresztą reżim komunistyczny nie był jednolity. Trudno porównać komunizm okresu stalinowskiego i komunizm doby Chruszczowa. Trudno też przeprowadzić paralele między komunizmem sowieckim i komunizmem polskim.

Jeśli mówimy o analogiach, to warto, na przykład, wspomnieć o osobie sekretarza generalnego KC KPZR Michaiła Gorbaczowa, który w opinii społeczeństwa litewskiego jest osobą kontrowersyjnie odbieraną, natomiast dla społeczeństwa Europy Zachodniej Gorbaczow jest przede wszystkim tym, który zburzył żelazną kurtynę i mur berliński i takim dla nich widocznie pozostanie. Dziś jest trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie, jaką właściwie rolę w najnowszych dziejach Europy odegrał

ostatni przywódca Związku Sowieckiego? W przyszłości będą mogli odpowiedzieć na nie raczej tylko historycy.

Sądzę, że zanim weźmiemy się do oceny czegokolwiek, powinniśmy najpierw przeanalizować przeszłość, ocenić realia i otoczenie, w jakich żyjemy.

W przeciwnym razie nasze działania będą destruktywnie wpływać na naszą mentalność i mentalność otaczających nas społeczeństw.

Przede wszystkim, musimy dużo pracować, aby dokonać oceny zbrodni minionego okresu i nie ludzi się nadzieją, że cel ten osiągniemy bardzo szybko.

Nie można też zapominać o tym, że dla wielu ludzi dziś żyjących w nędzy i upokorzeniu, miniony okres wcale nie jest gorszy od marazmu, w jakim dziś przeżywają. Zresztą żyją w takich warunkach za sprawą tych, którzy podjęli się patronowania procesowi nad komunizmem.

Żeby dokonać obiektywnej oceny zbrodni komunizmu, społeczeństwa, które doznały na sobie tych zbrodni, przede wszystkim społeczeństwo rosyjskie, muszą dojrzeć do tego. Muszą uświadomić sobie złożoność tego zjawiska i złożoność okresu, w jakim miało ono miejsce.

W przeciwnym razie, podejmując spektakularne kroki w tym kierunku, będziemy jedynie do bólu rozdrapowali ledwo zablizniające się rany przeszłości. I można mieć tylko nadzieję, że ból ten nie wywoła naszego gniewu, bo gniew, jak wiadomo, jest złym doradcą.

Aleksander Popławski

III Ogólnobiałoruski Festiwal Kultur Narodowych w Grodnie

Spotkanie kultur

Kilka dni temu w Grodnie odbył się III Ogólnobiałoruski Festiwal Kultur Narodowych. Pierwsze takie święto przeprowadzono w 1996 r.

- Jest symboliczne to - powiedział otwierając festiwal mer Grodna Anatol Paszkiewicz - że odbywa się on w mieście, gdzie zgodnie żyją przedstawiciele ponad 60 narodowości, a na Ziemi Grodzieńskiej żyją przedstawiciele ponad 70 narodowości.

Gośćmi festiwalu byli ambasador Polski na Białorusi Mariusz Maszkiewicz i ambasador Litwy Jonas Paslauskas.

Jak pisze prasa grodzieńska, Związek Polaków na Białorusi gruntownie przygotował się do festiwalu. Była wystawa fotograficzna o działalności związku, wystawa-kiermasz polskiej książki, różne konkursy i gry. Przyciągnęło to wielu zwiedzających na "polskie podwórze". Twórcy ludowi zaprezentowali tu swoje mistrzostwo. Wystąpiły polskie zespoły z Grodna, Nieświeża i innych miejscowości. Z Białegostoku przyjechała orkiestra. Fotograficy z Polski Henryk Ragoziński i Wiktor Wołkow otrzymali trzecią nagrodę na konkursie fotografii "Grodno na przełomie tysiącleci".

Na festiwalu pięknie zaprezentowali się białoruscy Litwini z Grodzieńszczyzny, z Mińska. Można było skosztować potrawy kuchni narodowej, wielkim zainteresowaniem cieszyły się wyroby bursztynowe, gliniane figurki i inne upominki. Do Litwinów Grodzieńszczyzny przyjechali rodacy z Olity i Druskienik. Wspólnie zaprezentowali publiczności białoruskiej obszerny program. Festiwal, który trwał 2 dni, zgromadził dziesiątki tysięcy widzów i stał się, jak napisała prasa białoruska, symbolem jedności przedstawicieli różnych narodowości.

Piotr Ryngiewicz

70 lat LOT w świat!

POLSKIE LINIE LOTNICZE • POLISH AIRLINES

LOT

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODŪNIOS KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020

Patronat prasowy "Kuriera Wileńskiego"

XII Turystyczny Złot Polaków na Litwie

Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych, w tym roku po raz drugi w historii swej działalności, organizuje XII Turystyczny Złot Polaków na Litwie. Odbędzie się on w dniach 23-25 czerwca 2000 roku nad jeziorem Ilgis we wsi Dauksze koło Sużan, rej. wileński.

Szczegółowe informacje udzielane są pod numerami telefonu: 8 286 48 130 lub 8 299 10 943.

Program imprezy

23 czerwca 2000 r. (piątek). Godz. 17.30 - rejestracja uczestników. 18.30 - uroczyste otwarcie zlotu. Przedstawienie się drużyn (3 min.). 20.00 - artystyczno-makabryczna część prezentacji drużyn (5 min.). 23.30 - bliższa integracja uczestników czyli DYSKOTEKA.

24 czerwca 2000 r. (sobota). Godz. 10.00 - bieg na orientację. Zabawa w terenie. 14.00 - sztafeta sportowa. 16.00 - konkurs wiedzy o Wileńszczyźnie. 18.00 - kto ile może...? Konkurs dla dziewcząt i chłopców. W przerwie - konkurs kucharzy i znachorów. 23.30 - DYSKOTEKA.

25 czerwca 2000 r. (niedziela). Godz. 9.00 - sztafeta turystyczna. 11.00 - konkurs na najlepszą zagrodę. 14.00 - uroczyste zamknięcie zlotu, wręczenie nagród i upominków.

Sponsorzy generalni

Stowarzyszenie "Wspólnota Polska"
Akcja Wyborcza Polaków na Litwie

Sponsorzy

Związek Sportowy Polaków na Litwie "Polonia"
Samorząd Rejonu Wileńskiego
Konsulat Generalny RP na Litwie
Pierwsza Polska Unia Kredytowa
Firma "Mylida"
Klub-kawiarnia "Alina"
Zarząd Miejski Związku Polaków na Litwie
Radio „Znad Wilii”

Klub Absolwentów Uczelni Wyższych zaprasza swoich obecnych i przyszłych członków do wzięcia udziału w XII Zlocie Turystycznym Polaków na Litwie w dniach 23-25 czerwca.

Jeśli lubisz niecodzienne rozrywki, dobre towarzystwo i nie odstrasza Cię trudny życia w warunkach polowych, zgłoś się pod numer telefonu: 8(287) 51523.

„Bądź odważny i aktywny, bo do takich należy świat”.

KOLONIE DLA DZIECI (6 - 17 lat)

"Mercurijus" 369 Lt, "Liepsnelė", "Dobilėlis" 299 Lt

(15 km od Kowna w Kačerginė). Dla dzieci jest tu basen, będą się uczyć prowadzenia samochodu i języka angielskiego. Ponadto działają kółko majsterkowskie, sekcje rysunku, muzyczna, aktorska, wycinanki z papieru, sportowa i samoobrony, aerobik. Są organizowane dyskoteki, nocne wyprawy, ogniska. Dzieci zorganizują święto lasu, wybory miss, święto Neptuna. Przewidziane są spotkania i koncerty, zawody sportowe.

Frageta 399 Lt (Obwód kaliningradzki, Swietłogorsk, nad Bałtykiem). Dla dzieci będą wycieczki do zoo, wybory miss, święto Neptuna, zawody sportowe, nocne wyprawy i ogniska, program obozowy.

Turnusy: 23.06-2.07, 4.07-13.07, 15.07-24.07, 26.07-4.08, 6.08-15.08, 16.08-25.08.

Organizowane są dodatkowe wycieczki. Można cały obóz przystosować do odrębnego programu. Kaunas, A. Mickevičiaus 8-22, tel. (8-27) 32 43 32, (8-285) 814-34.

Propozycja Partii Chrześcijańsko - Demokratycznej: "Bez bojkotu uregulować kwestię skupu mleka"

Tama na mlecznej rzece

(Dokończenie ze str. 1)

Konkurencyjna produkcja

Powyższe fakty świadczą, że mleczarstwo litewskie stało się konkurencyjne, bo produkcja mleczarska w większym stopniu jest eksportowana na Zachód, niż na Wschód. Teraz należy nie tylko utrzymać istniejącą pozycję, ale też stworzyć warunki do jej polepszenia. Tym bardziej, że na światowym rynku zapowiedziana jest podwyżka cen na produkcję mleczarską. Sejm i rząd, zdaniem Gražulis, powinny operatywniej rozstrzygać palące kwestie.

Pokryć zadłużenie

Krokiem do rozwiązania problemu byłoby pokrycie długu, czyli wypłacenie rolnikom 10 mln Lt subsydiów za dostarczone w roku ubiegłym mleko.

- Zadłużenie to hamuje dalszą modernizację mleczarstwa i zmniejsza możliwość zarobienia dla kraju waluty. Ministerstwo Rolnictwa i Izba Rolnicza powinny stale ogłaszać w mass mediach listę przedsiębiorstw, które są niewypłacalne i nie mogą rozliczyć się z rolnikami, żeby zapobiec oszukiwaniu mieszkańców wsi - powiedział Gražulis.

Zadłużenie przedsiębiorstw mleczarskich wobec dostawców sięga już 38 mln Lt, w tym 13 mln są dłużne plajtujące firmy, które nie są w stanie rozliczyć się z dostawcami mleka. Ludzie nie otrzymają tych pieniędzy, jeżeli nie powstanie specjalny fundusz. Między innymi, rząd miał utworzyć taki specjalny fundusz przed dwoma laty, ale dotychczas go nie ma.

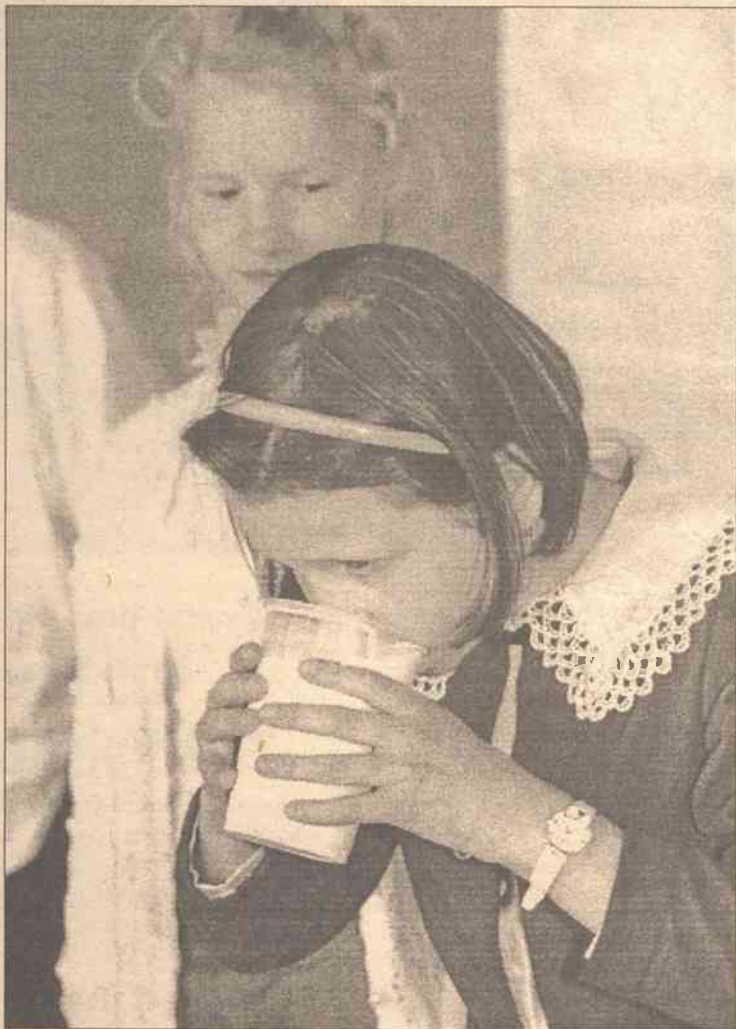
Nie działa Ustawa określająca tryb opłaty, kolejność rozliczeń oraz inne dokumenty regulujące rozliczenia. Sejm nie wniósł poprawek sprzyjających usprawnieniu rozliczeń. Ministerstwo Rolnictwa, powiaty nie kontrolują przestrzegania istniejących ustaw, sądy, natomiast, zwlekają z rozpatrywaniem spraw.

Nadszedł czas, aby uzupełnić Ustawę o upadłości. Przedsiębiorstwo, które w ciągu dwóch miesięcy z kolei nie dokonało rozliczeń z zadłużenia, powinno ogłaszać upadłość. Mówca zaznaczył, że jeżeli ministerstwo reprezentujące rolników w najbliższym czasie nie przygotowuje takich poprawek, wówczas uczyni to on.

Poskromić pośrednika

Gražulis powiedział, że służba konkurencji i obrony praw konsumenta również nie spełnia swych zadań: nie może poskromić pracowników handlu. Na przykład w okresie od lipca 1996 r. do lipca roku ubiegłego cena skupu mleka zmalała o 23 proc., podczas, gdy cena mleka w sklepach o zawartości tłuszczu 2,3 proc. nie tylko się nie zmniejszyła, lecz wzrosła o 6 proc. Nie dziwi więc 3 - 4-krotna różnica ceny skupu i sprzedaży mleka.

W państwach Europy różnica ta jest dwukrotna. Wynika więc, że rolnicy przede wszystkim



Rolnicy proponują posłużyć się przykładem krajów UE i wprowadzić „program mleka szkolnego - szklankę mleka uczniowi”
Fot. ELTA

kim powinni wysuwać swoje roszczenia względem przetwórców i pracowników handlu.

Nie oznacza to jednak, że rząd nie musi podejmować odpowiednich kroków. Propozycja wprowadzenia marży na podstawowe artykuły spożywcze nie przekraczającej 10 proc., nie została przyjęta.

Wsparcie drobnych producentów

Cywilizowanym rozstrzygnięciem problemu jest zawieranie umów między dużymi producentami mleka i przetwórcami. Nie wolno jednak pominąć też drobnych producentów. Powinny działać stały program podtrzymywania ich dochodów.

- W najbliższym czasie należy wypłacić rolnikom, trzymającym 1 - 2 krowy, obiecane po 100 Lt. Potem tę wypłatę należy zwiększyć do 100 Lt miesięcznie, nie zaś w ciągu sezonu - powiedział przedstawiciel chadeków w Sejmie.

Zdaniem mówcy, część pieniędzy z 68 mln Lt, przydzielonych na uprawę buraków cukrowych, można przeznaczyć na wsparcie strategicznej gałęzi - mleczarstwa. Drugim źródłem mogą być zaoszczędzone pieniądze (w roku ub. wyniosły 20 mln Lt), przeznaczone na program regulacji rynku skupu i artykułów spożywczych, które otrzymują banki w postaci odsetek. Cena mleka jest sztucznie zaniżana w wyniku niedociągnięć podczas ustalania jakości. Od rolników pobiera się też koszty przewozu próbek. Laboratoria badania jakości mleka powinny być w każdym przedsiębiorstwie przetwórczym, zaś laboratorium "Pieno tyrimai" w Kownie i la-

boratorium weterynaryjne mają pełnić rolę arbitrażowych.

Chłonność rynków

Spożycie mleka na jednego mieszkańca kraju w ciągu 10 lat zmalało z 447 kg do 187 kg - ponad dwukrotnie. Należy szybciej zróżnicować taryfę VAT, ustalając na mleko i inne podstawowe artykuły spożywcze nie wyższą niż 9 proc. Dzięki temu obniżyłaby się cena mleka w sklepach i wzrosło jego spożycie. Można to osiągnąć również wprowadzając "program mleka szkolnego - szklankę mleka uczniowi", które działają nie tylko w krajach UE, ale też w Czechach, na Węgrzech. Przyczyniłoby się to do rozstrzygnięcia kwestii zdrowotności dzieci w wieku szkolnym, zapewniając im potrzebną ilość wapnia i minerałów oraz do zwiększenia o 20 tys. ton spożycia mleka w kraju.

Nie wykorzystane są też możliwości zwiększania eksportu przetworów mleczarskich: nie uczestniczenie w wystawach, brak przedstawicieli do spraw produkcji rolnej za granicą. Jest jedyny w Brukseli. Podczas, gdy np. Nowa Zelandia ma tysiące przedstawicieli za granicą, propagujących zalety swych przetworów mleczarskich. Toteż kraj ten eksportuje więcej produkcji mleczarskiej aniżeli USA.

Żądania producentów mleka są uzasadnione. Stanowisko Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej: "Proponujemy rządowi pertraktację przy "okrągłym stole" wspólnie z producentami i przetwórcami oraz Izba Rolniczą, aby połączyć wszystkie strony i uniknąć bojkotu".

Danuta Danowska

Wyznawcy "nowej polityki" muszą zagłuszyć "przyprawą" - zapach nomenklatury - twierdzi konserwatysta

"Pięknie opakowany kawał mięsa"

Zbliżenie się nowoczesnych chrześcijańskich demokratów do trójki "nowej polityki" tłumaczone jest jasną logiką i interesami, twierdzi jeden z liderów konserwatystów Jurgis Razma.

Na wczorajszej konferencji prasowej Razma skomentował nawiązany dialog między Związkiem Nowoczesnych Chrześcijańskich Demokratów (ZNChD) oraz wyznawcami "nowej polityki" - Związkiem Centrum (ZC), Nowym Związkiem (NZ, socjalliberałowie) oraz Litewskim Związkiem Liberałów.

Liderzy ZC, NZ i LZL Romualdas Ozolas, Artūras Paulauskas i Rolandas Paksas, którzy w niedzielę zebraли się nad jeziorem Bebrusai w rejonie malackim, zaaprobowali to, aby do ich bloku zostali przyjęci nowocześni chrześcijańscy demokraci.

Przewiduje się, że na wyborach partie będą uczestniczyły z osobnymi listami, jednakże w okręgach jednomandatowych uzgodnią wystawianie kandydatów. Podobnie 4 partie porozumiały się, że będą wspierać wzajemnych kandydatów, którzy trafią do drugiej tury wyborów.

Wspólną koalicję partii zamierza się utworzyć po wyborach.

"W tym połączeniu jest swista logika i jasne interesy. Są one z obu stron", powiedział sekretarz wykonawczy partii konserwatystów Razma.

Zdaniem Razmy, jeśli po podzieleniu się z innymi wyznawcami "nowej polityki" jednomandatowymi okręgami, ZNChD otrzymałby "kilka bardziej prawicowych okręgów, to teoretycznie może spodziewać się ponownego trafienia do Sejmu".

Obecnie frakcja nowoczesnych chrześcijańskich demokratów w Sejmie liczy czterech parlamentarzystów, którzy w roku ubiegłym wycofali się z podstawowej frakcji chrześcijańsko-demokratycznej.

Konserwatysta porównał nowy blok z "pięknie opakowanym kawałem mięsa" w sklepie.

Jednakże wybredny nabywca może powąchać i poczuć stary zapach nomenklatury. Wyjściem jest dobra przyprawa", powiedział Razma.

Jego zdaniem, funkcję tej "przyprawy" spełni lider ZNChD Vytautas Bogušis, który "jest i dydydentem, i chrześcijaninem, nigdy też nie był członkiem KPL".

(BNS)

Kontrowersyjny krok Rosji

(Dokończenie ze str. 1)

Podejrzuwa się, że W. Aczałow, który dowodził stacjonującymi na Litwie sowieckimi siłami desantowymi, był jednym z inicjatorów nieudanego przewrotu 13 Stycznia.

14 osób cywilnych zginęło i setki zostało rannych podczas podjętej przez sowiecką armię, KGB i komunistyczną partię próby obalenia władzy Litwy, która proklamowała niepodległość.

W. Aczałow, gdyby potwierdziła się informacja gazety "Siegodnia", byłby już drugim uczestnikiem wydarzeń 13 Stycznia,

mianowanym za granicą na wysokie stanowisko.

W maju wiceministrem obrony Białorusi został generał Władimir Uschopczyk, który dowodził stacjonującą w Wilnie zmotoryzowaną dywizją piechoty armii sowieckiej. Jej czołgi 13 stycznia 1991 roku miażdżyły bezbronnych ludzi pod wieżą telewizyjną.

Ta nominacja wzbudziła szczególnie wielkie oburzenie polityków i społeczeństwa Litwy, a Ministerstwo Spraw Zagranicznych przestrzegło Białorusi, że to może zaszkodzić dwustronnym stosunkom.

(BNS)

Eksperci - incognito

(Dokończenie ze str. 1)

7 ekspertów oceniać będzie pracę hoteli, tyleż restauracji, kawiarni. Przypomnieć znów należy, że dotychczas sami klienci oceniali działalność placówek, a później jury typowało najlepsze. Jeszcze jedno novum: zaznaczyliśmy powyżej, że w tym roku do rywalizacji włączeni zostaną też przewodnicy i w końcu konkursu wyłoniony zostanie najlepszy.

Hotele oceniane będą na podstawie dwóch kategorii: małe - do 30 pokoi i większe - ponad tę liczbę. Co się tyczy restauracji - ocena będzie na podstawie trzech kategorii - restauracje, kawiarnie, karczmy.

Dziennikarzy, zebranych z tej okazji na konferencji prasowej, interesowało najwięcej zagadnienie, czy eksperci le-

piej, bardziej fachowo, niż sami ludzie oceniać pracę tych placówek. Z drugiej strony, czy w ciągu kilku miesięcy, kiedy trwać będzie konkurs, zdążyć zebrać obiektywny materiał o pracy tych placówek. Organizatorzy: samorząd miasta Wilna, Stowarzyszenie Turystyczne Litwy, Stowarzyszenie Hoteli, oraz Towarzystwo Przewodników Wilna wychodzili jednak z założenia - że taką ocenę powinni dawać fachowcy, specjaliści w swej dziedzinie. Jako ciekawostka: żaden uczestnik konkursu - hotel, restauracja itp. nie będzie wiedział konkretnie, kiedy jest kontrolowany - czyli eksperci będą sprawdzać pracę tych placówek incognito.

Podsumowanie konkursu - w połowie października. H.G.

Nowy rynek dla rolników indywidualnych

Powrót do dobrych tradycji

Kilogram parówek do gotowania lub na grill - 5.50 Lt, wątróbki wieprzowej - 4.50, białego sera - 6, a twarogu 4 lity. To nie żart, a najprawdziwsza rzeczywistość.

Przed miesiącem sieć handlowa "Vilniaus prekyba" w Wirszuliskach, w podziemiach sklepu "Minima" uruchomiła nowy rynek dla rolników indywidualnych. Powstał nie tylko w dobrym miejscu, ale i w dobrym terminie, bo lato - to urlopy i zawsze okres większych zakupów.

Dawniej kupowanie od rolników na rynečku należało do dobrych tradycji. Na targowiskach robiły zakupy służące adwokatów, lekarzy, profesorów, słowem - samej śmietanki. I nie o cenę głównie chodziło, lecz o świeże i dobrej jakości produkty. Klienci znali i mieli swoich gospodarzy, gospodarze swoich klientów.

Po wojnie rynečki straciły swoją elegancję, a na zakupy zaczęła chodzić tam raczej biedota, gdyż nie tyle zwracano uwagę na jakość towaru, co na cenę, aby tylko taniej.

Dzisiejsze rynki "Kalwaryjski" i "Hale", nie są już wprawdzie tak obskurne, jak kiedyś, ale do elementarnego porządku jest tam jeszcze daleko. Sporo do życzenia wymaga nie tylko wygląd wewnętrzny pawilonów, ale także higiena, i to szczególnie w okresie letnim.

Ryneček w Wirszuliskach, to całkiem nowoczesna hala licząca około 50 stoisk, gdzie wszystkie produkty są pod szkłem



Ta pani robiła tu zakupy po raz pierwszy, ale od dziś będzie stałą klientką

i w chłodniach. Podstawowy towar - to świeże mięso, słonina, parówki, wędliny, kiełbasy, drób, masło, sery, twaróg, śmietana. Tu też można kupić smaczny wiejski chleb, dobry miód. W przyszłości planuje się sprzedaż jajek, mielonego mięsa, innych artykułów, które będą miały popyt.

Wszystko to produkty wiejskie, a sprzedają je nie tradycyjne przekupki, lecz rolnicy indywidualni - sami hodują, sami sprzedają. Przy każdym stoisku jest nazwisko gospodarza oraz numer licencji. A

skoro sam producent sprzedaje, wiadomo, że może oddać taniej i bez marży, jaką nakładają sklepy.

- Kupuję tu zwykle mięso i nabiał, bo wszystko zawsze świeże i o wiele taniej niż w sklepach - mówi Galina.

- Dopiero się dowiedziałam o tym rynečku i jestem tu po raz pierwszy, ale podoba mi się tutaj i będę chyba stałą klientką - opowiada inna pani.

W hali jest wyjątkowo czysto i schludnie, bowiem lekarz weterynarz Kęstutis Bingelis codziennie nie tylko bada mięso, ale w trosce o higienę i wygląd estetyczny, kilkakrotnie obchodzi stoiska.

- Gospodarze są raczej w porządku, wystarczy któremuś zwrócić uwagę, jak pozostali już

starają się, aby u nich wszystko było bez zarzutu się - mówi Bingelis. W zasadzie więc nie mamy tu z nikim większych kłopotów.

Wypada się jedynie cieszyć, że powracają czasy, kiedy to kupowanie na rynečku należało do dobrych tradycji osób lepiej usytuowanych materialnie. Tu jednak można kupić dobrze i tanio.

Należy też dodać, że jak na każdym rynečku, tak i tu zawsze można coś utargować taniej. Poza tym, ryneček czynny jest codziennie od 8 rano do 19 po południu. W niedzielę natomiast do 15. Największy utarg bywa zwykle we wtorki i soboty. Niedziela jest raczej dniem spokojnym.

Julitta Tryk

Fot. Marian Paluszkiwicz



Ta słonina ma wyjątkowy aromat, bo wędzona z dodatkiem gałązek jałowca

Ceny niektórych produktów w Lt/kg

Cielęcina bez kości	10	Wątróbka wieprzowa	4,5
Cielęcina z kością	8	Szaszłyki marynowane	15,7
Golonka cielęca	3,5	Wołowina bez kości	8,5
Żeberka cielęce	6,5	Wołowina z kością	6,6
Wieprzowa szynka bez kości	10-9	Parówki	5,5-8,5
Wieprzowa szynka z kością	8-8,5	Kurczaki	4,5-7,9
Schab ze słoninką i z kością	12	Kiełbaski podwędzone ..	11-13
Schab bez kości	16-15	Kiełbasa wędzona	9,9-30
Sadło	1,5	Wędzone kurze udka	11,20
Ogony wieprzowe ... 1 szt.	0,4	Masło	12
		Śmietana	8
		Twaróg	4
		Sery białe półtłuste	6
		Sery białe pełnotłuste	10

Kursy walut

Dane na 19 czerwca 2000 r.

Gotówka	Najdrożej skupują	Najtaniej sprzedają
1 dolar amerykański (USD)	3,99 Lt	4,00 Lt
	Vilniaus bankas, Ūkio bankas, LŽŪB, Snoras, Industrijos bankas, Hansabankas	Medicinos bankas, Industrijos bankas
1 marka niemiecka (DEM)	1,95 Lt	1,96 Lt
	Šiaulių bankas	Ūkio bankas
1 funt brytyjski (GBP)	5,98 Lt	6,14 Lt
	LTB	Vilniaus bankas
1 złoty polski (PLN)	0,88 Lt	0,92 Lt
	Kredyt Bank SA	Kredyt Bank SA
1 rubel rosyjski (RUR)	0,10 Lt	0,20 Lt
	LŽŪB	LŽŪB

Oszczędności

Dane na 19 czerwca 2000 r.

Najwyższe oprocentowania roczne depozytów ludności			
Lokaty	3 miesiące	6 miesięcy	12 i więcej
Lity (LTL)	10%	10,5%	11%
	Pierwsza Polska Unia Kredytowa		
Dolary amerykańskie (USD)	5,2%	5,7%	6%
	Kredyt Bank SA		
Marki niemieckie (DEM)	3,5%	3,6%	4%
	Kredyt Bank SA		
Euro (EUR)	3,5%	3,6%	4%
	Kredyt Bank SA		

Urząd celny przekazał do budżetu rekordową sumę Miliony litów podatków

Według wstępnych danych Urząd Celny Litwy 15 czerwca osiągnął tegoroczny rekord, zbierając w ciągu dnia ponad 12 mln litów cel i innych opłat.

15 czerwca urząd celny zgodnie z planem miał zebrać 10,7 mln litów z tytułu cel i podatków, natomiast osiągnął prawie o 1,5 mln litów więcej.

W dniach 1-15 czerwca celnicy kraju dali ogółem do budżetu państwa 101,37 mln litów cel i opłat.

Kierowniczka wydziału ogólnego Departamentu Cel Henrika Rukšienienė powiedziała, że do szczególnie pomyślnego ściągania cel najbardziej przyczynił się terytorialny urząd celny w Szawlach, który w tym dniu kilkakrotnie przekroczył zwykłą normę zbierania cel.

Rukšienienė powiedziała, że taka suma cel jest przypadkowa, bowiem po zakłóceniu pracy "Mażeikią nafty" przez urząd celny w Szawlach importowano 9 system z produktami naftowymi.

W ciągu 5 miesięcy br. Urząd Celny Litwy zebrał prawie 916 mln litów z importu i eksportu, opłat skarbowych, do funduszu drogowego oraz kar za nie zapłacone w czas cła, akcyzy i podatek od wartości dodanej.

Jak twierdzi Departament Cel, plan zbierania cel i innych opłat wykonano w 83,49 proc. (BNS)

Niemcy

Największa na wiatr

Największa w Europie elektrownia, wykorzystująca siłę wiatru do produkcji energii, została otwarta w sobotę w Klettitz na północy Niemiec.

Elektrownię w Klettitz tworzy 38 wiatraków, które będą produkować ilość energii potrzebną do pokrycia potrzeb 30 tys. gospodarstw domowych.

Każda z wietrznych turbin ma 111 metrów wysokości i waży 156 ton.

Koszt budowy elektrowni wyniósł 160 mln marek (82 mln euro). Niemcy są pierwszym na świecie producentem energii z siły wiatru. Wytwarzają w ten sposób 2800 megawatów, podczas gdy światowa produkcja (dane z 1998 r.) wynosi 10 tys. megawatów.

Podziel się tym, co Cię boli

Środa - czwartek,
godz. 10.00 - 12.00
42 79 04

Do i od redakcji



Czyim kosztem?

Szanowna redakcjo!
Korzystając z naszej dzisiejszej demokracji, serdecznie proszę o wydrukowanie mego listu. Proszę to zrobić tylko w takim przypadku, jeżeli moja wypowiedź nie zaszkodzi redakcji w jej codziennym życiu.

Piszę te słowa z myślą, by nasze młode państwo znalazło jakieś wyjście dla emerytów, ludzi bezrobotnych i nędzarzy.

Jestem emerytką, obywatelką Litwy. Tu urodzili się i całe życie temu krajowi poświęcili moi rodzice. I tu zostali w wiecznym spoczynku. Urodziłam się tutaj również ja, przepracowałam dla dobra Litwy ponad 40 lat, troszcząc się o dobrą opinię naszego kraju. I cóż? My, emeryci, żyjemy w naszym kraju tak, że zostaje wyrażać naszemu państwu tylko wielkie współczucie, bo już na wyrażenie gniewu nie mamy siły. Wraz ze zniesieniem ulg dla emerytów za przejazd, jesteśmy zmuszeni przebywać w do-

mowym areszcie. Tak to można określić, bo nie stać nas na przejazd do kościoła, do lekarza, już nie mówiąc o przyjaciółach. Dzisiaj emeryci w sezonie ogrzewczym powinni 80-85 proc. emerytury płacić za mieszkanie. W najlepszym wypadku na wyżywienie zostaje 60 litów (nie dolarów!).

Co tu jeszcze można dodać? W takiej sytuacji znaleźli się ci, którzy całe swe życie oddali Litwie. To nie nasza wina, że był inny ustrój. Pracowaliśmy uczciwie, a teraz po prostu dogorywamy. Nie może być tego, aby nasze państwo nie wiedziało o pół żebraczym istnieniu emerytów.

Jeśli nic nie może zrobić, a tylko ogromne pieniądze wydawać na polityczne rozgrywki, to takie państwo godne jest jedynie ubolewania. Tylko jak żyć z taką myślą, że jest coraz gorzej. Po niedawnym zdrzeniu rozmów telefonicznych, znów zapowiadają i to w tym roku kolejne podwyższenie opłat telefonicznych.

Jadwiga Batalowa

Rodzina się odnalazła

W poprzedniej stronie listów zamieściliśmy list pana Zdzisława Stańczyka z Gdańska, który prosił redakcję o pomoc w odnalezieniu jego siostrzeńca Kazimierza Aleksandrowicza, syna Józefa i Janiny.

Miło nam poinformować, że rodzina się odnalazła. Zatelefonowała do redakcji Teresa Aleksandrowicz, która jest żoną Kazimierza.

Pan Zdzisław Stańczyk nie posiadał się z radości, że tak szybko apel redakcyjny przyniósł skutek. Telefonicznie dziękował redakcji. Obiecał przybyć do nas i opowiedzieć o odnalezieniu rodziny siostrzeńca.

O sportowcach - historycznie

Mieszkam w Mińsku, pracuję jako dziennikarz w gazecie "Sowietskaja Bielorusija". Od kilku lat interesuje mnie temat zawodników sportowych z byłych Kresów Wschodnich (z terenów dzisiejszej Litwy i Białorusi) w przedwojennym życiu Polski. O dziejach piłki nożnej coś niecoś dowiedziałem się z Encyklopedii Piłkarskiej FUJI pt. "Lwów i Wilno". Najbardziej interesuję się hokejem. Wiem, że w latach 20. drużyna Cresovia grała w Mistrzostwach Polski. Brześć również miał drużynę, a Wilno wywalczyło trzecie miejsce w roku 1939 i czę-

sto grało w finałach. Znani w kraju byli też siatkarze Wilna, którzy wywalczyli tytuł mistrza. Nie wiele też mam informacji o Witoldzie Gerutto. I to wszystko.

Na Białorusi o sporcie tamtych lat prawie nie pisano. Może Polonia na Wileńszczyźnie ma więcej materiału na temat mnie interesujący, albo wie, gdzie mogą to znaleźć.

Aleksander Budaj
ul. Kulman 15 - 202
220100 Mińsk, Białoruś
Alex Budaj <alex_budaj@usa.net>

Może tak do Częstochowy

Chciałbym nawiązać znajomość z ludźmi, którzy chcieliby korespondować z osobą mieszkającą w Polsce, w przecudnym mieście, jakim jest Częstochowa. Celem naszej znajomości, najpierw listownej, byłoby nawiązanie przyjaźni, wymiana turystyczna rodzin, poznanie najpiękniejszych zakątków naszych krajów.

Jestem żonaty, mam dwoje dzieci. Jesteśmy rodziną katolicką. Za pomoc w znalezieniu ludzi, którzy lubią zwiedzanie i są chętni poznania nowych ludzi, szczerze dziękuję.

Paweł Mielczarek
Zielonogórska 23
42 - 210 Częstochowa



Dylemat emerytów - jak kupić najtaniej

Fot. archiwum

W czerwcu - „Noc Sylwestrowa”

Jeszcze żywe i niezapomniane są wrażenia z festiwalu teatryków dzieci i młodzieży, który odbył się w naszej szkole w kwietniu. Ciekawie to było, bo uczniowie naszej szkoły pokazali siebie prawdziwymi aktorami, piastowali pierwsze miejsce wśród innych i byli zaproszeni na święto „Wiosny teatralnej” do Białegostoku.

Ile emocji i radości, lecz zarazem pracy i odpowiedzialności! Diana Markiewicz, która pracuje z dziećmi, kształci ich i lepi z nich, jak z plasteliny tych małych ciekawych dorastających aktorów, postanowiła uczestniczyć w tym święcie.

Repetycje, przygotowania, różne uroczystości i wreszcie oczekiwana, przyjemna podróż. Z rozmowy z panią Dianą dowiedzia-

łam się, że uczniowie byli nadzwyczaj pracowici i poważni. A więc 3 i 4 czerwca pomyślnie wystąpili na święcie „Wiosny teatralnej” w Białymstoku ze swą znaną sztuką „W Noc Sylwestrową”. I oczywiście, z wielką satysfakcją, zadowoleniem, z ogromnym bagażem wrażeń wrócili do domu.

Oto co opowiadają uczennice 7 i klasy Aneta Basałygo i Agata Błażewicz: „Byliśmy dumne z zaproszenia do Białegostoku, lecz wiedziałyśmy, że musimy nie zawieść, starać się pokazać siebie dobrze, grać prawdziwie. W ogóle było ciekawie, bo oprócz występów, w wolnym czasie zwiedziłyśmy miasto, byłyśmy w teatrze lalki, zapoznaliśmy się z młodymi aktorami „Wiosny teatralnej”. Cieszymy się z podróży i ze swych twórczych sukcesów”.

Ogłoszenie matrymonialne

Szanowna redakcjo!

Jestem Polakiem katolikiem, ochrzczonym w kościele pod wezwaniem św. Jakuba parafii Janiszki w rejonie małackim. Mam już 48 lat, a wciąż jestem kawalerem. Nie używam alkoholu, nie palę, mam przyjemny charakter. Chciałbym poznać Polkę, pannę lub wdowę od lat 35 do 45 bez nałogów, gotową do założenia dobrej polskiej rodziny.

Listy proszę wysyłać na adres: **Šimulionio g-vė, 2050 Vilnius, Józef Kuncewicz**

Uważam, że praca uczniów w takich kółkach dramatycznych wszechstronnie ich rozwija: rozwija ich pamięć, logiczne myślenie, uzupełnia i wzbogaca słownictwo, a także daje możliwość krytycznie ujrzeć świat w różnych sytuacjach życiowych i odpowiednio z tego wyciągnąć pewne wnioski.

Każdy człowiek ma w życiu swój cel i piękne marzenia, a tym bardziej młodzież, uczniowie i jeżeli naprawdę chcemy coś zmienić w swej sytuacji na lepsze, to musimy zmienić swoje nastawienie do ważnych spraw życiowych, zreformować swoją pracę, wyciągając poważne wnioski z doznanych niepowodzeń czy rozczarowań.

Leonarda Łapszewicz
starszy polonista Wileńskiej Szkoły Średniej w Łazdynai

Na skrzydłach Pegaza



Dzisiaj kolejny raz przedstawiamy twórczość naszych poetów wileńskich. Proponujemy najnowsze wiersze prezesa sekcji polskiej Związku Literatów Litwy **Aleksandra Sokolowskiego**

Pętla
(aluzja)

Z ciemnej mgły
posypały się pętla,
jak żmije z worka.
Rozsypały się w przestrzeni.
Każda zaopatrzona w hak,
aby się zaczepić

za sęki drzew.
- Kto pierwszy wpadnie,
przedzaj bym go do pętli -
myślał rozpasany

autor tortur.
Zwichrzyły się one
wokół nas ...
Straszne pętla,
dziwne pętla ...

Kłopoty z przejazdem
przez kroplę snu.
Wstrząs od trzasku
zamykanych drzwi,
do tajemnicy tajemnic.
Dajcie mi kartkę
utkaną z czystych sumień
będzie to największa
nagroda.

Świat okropności

Pójdę w świat okropności,
gdzie nikt nikogo nie lubi.
Wszyscy są i nikogo nie ma.
Cale mnóstwo
przeciwieństw.
Rozgąlenie
wysychających

sęków rodu ludzkiego.
Komu co jest potrzebne?
Komu co jest najważniejsze?
Reakcja łańcuchowa
socjalnej nierówności.
Era mercedesów, audi, rakiet
i ludzkiej biedoty.

Brązowe, fioletowe,
pomarańczowe
walizki skojarzeń
napelnione miodem
naszych spotkań,
naszych wspólnych uniesień.
Rozmawiam z tobą
przez telefon.

Wyobraź sobie,
że nie mogę rozmawiać,
ponieważ natychmiast
pragnę być z tobą.

Błędy

Ojcowski dom zaczął
wchodzić w ziemię,
jak lata wchodzi w czas.
Odkopałem ziemię
pod ścianą

O dziwo!
Prawie nie ma fundamentu
(jacy to byli majstrowie?!)
Szkoda, że i nadal
podobni są
w naszym społeczeństwie.
Musiałem wystąpić
w roli budowlanego,
jak naród
w swoim państwie.

Droga twórcza Bronė Valantinaitė-Jokūbonienė

Zapatrzenie się w naturę

Rodzina znakomitych artystów: prof. Gediminas Jokūbonis - rzeźbiarz (autor m. in. pomnika Adama Mickiewicza, jego też w znacznej mierze zasługa, że pomnik stanął w tak pięknym i właściwym miejscu), Bronė Valantinaitė-Jokūbonienė - jej dorobek to grafika i gobeliny, Eglė Jokūbonitė - podobnie jak ojciec, rzeźbiarka, Julius Jokūbonis - malarz (w pewnym sensie poszedł śladami matki). Jedyny wyjątek w tej artystycznej rodzinie - syn Tomas - lotnik, ale z duszą artysty. Bronė Jokūbonienė napisała i wydała niedawno książkę pt. "Kūrybos kelyje". Rzecz o własnej drodze twórczej i, zrozumiale, swoich najbliższych.

Edycja ukazała się w Wilnie nakładem oficyny "Enciklopedija". Wydanie wsparły Ministerstwo Kultury Litwy, Samorząd m. Mažeikiai, rodzina artystki. Co ciekawe, książka wyszła w dwóch językach: po litewsku (oryginał) i w tłumaczeniu na język polski autorstwa Danuty Brodowskiej z Warszawy. Nie wiem, jak to nazwać - monografią czy katalogiem dzieł? Nie popełnię widocznie błędu mówiąc, że jest jednym i drugim, a w doda ku - literaturą wspomnieniową.

Od pewnego czasu planowana jest w stolicy Polski, w pięknych salach klasycystycznego pałacyku Królikarnia, gdzie mieści się Muzeum Xawerego Dunikowskiego, wystawa gobelinów Bronė Valantinaitė-Jokūbonienė. Wydanie polskie ma tam właśnie spełniać rolę katalogu. Bardzo starannie pod względem edytorskim wy-

danego, zawierającego reprodukcje większości dzieł oraz fotografie autorki i rodziny. O szatę graficzną zadbała jej córka, Eglė. Mamy więc okazję zapoznania się z inną stroną talentu artystki, jako literatki, która przypomina swą drogę twórczą i osób jej najbliższych, rozważa na temat wartości życia. Sporo miejsca poświęca też inspiracjom twórczym. Podkreśla, że większość jej gobelinów jest wynikiem głębokiego zapatrzenia się w naturę (morze, gra cieni i fal, wzory na piasku, stare drzewa) a także skojarzeń podczas słuchania muzyki, bardzo często kompozytorów litewskich: Osvaldas Balauskas, Onutė Narbutaitė, Vytautas Barkauskas, Nomedys Valančiūtė i in. Do tego należy dodać dar mistrzowskiego odczucia materiału. W wyniku powstały tkaniny tchnące ciepłem, wdziękiem, nacechowane subtelnymi efektami kolorystycznymi. Taki jest m. in. niewielki gobelin "Zmartwychwstanie II", który prezydent Algirdas Brazauskas podarował Ojcu Świętemu podczas jego wizyty na Litwie. Utwór powstał w 1992 roku. Utkany jest z lnu, wełny i jedwabiu. Na tle sklepienia gotyckiego - postać Ukrzyżowanego unosząca się w górę, płomień świec i sylwetki klęczących osób. Wrażenie robi muzyka barw: zielonkawychszarych-błękitnych-brązowych. Zwplecioną bielą. Dramatyczny akcent - trzy czerwone krople krwi. A więc jest w tym dziele wszystko - radość życia, wielka jego tajemnica i człowiek.

Ciekawa jest historia powstania tej tkaniny. Otóż, w 1998 roku



pracownię Jokūbonisów odwiedzili mieszkająca w Cliveland (USA) Ingrida Bublienė i tragicznie zmarły ksiądz Ričardas Mikutavičius. Mieli konkretną propozycję: Gediminas miał stworzyć portret rzeźbiarski Witolda Wielkiego oraz ołtarze dla odradzającego się jednoimiennego kościoła w Kownie, Bronė natomiast - szaty liturgiczne i gobelin dla tej świątyni. Ks. Mikutavičius zaznaczył, że daje artystom wolną rękę, Amerykanka zapewniła wsparcie finansowe rodaków w USA. Rozpoczęła się intensywna praca, przebiegająca w bardzo życzliwej atmosferze, którą głównie tworzyli ksiądz-koneser sztuki. Bronė kierowała się myślami: "Człowiek smagany przez życie i bat kata nie traci miłości do życia i ludzi... Rozum nie jest w stanie pojąć Zmartwychwstania jako takiego, jednakże wiara rozumowi nie niszczy..." Praca opuściła wileńską pracownię 5 grudnia 1991 roku. W dzień później zawieszona została w ołtarzu głównym, wzbudzając powszechny zachwyt. Jej wierna mała kopia w 1993 roku powędrowała do Watykanu...

Szacunkiem darzymy pracę i działalność społeczną Danuty i Leona Brodowskich. Znane jest ich ogromne zaangażowanie jako działaczy Ogólnopolskiego Klubu Miłośników Litwy, który jest m. in. wydawcą kwartalnika poświęconego problemom Europy Środkowo-Wschodniej. Redaktorem naczelnym jest Leon Brodowski, pani Danuta natomiast - autorką wielu cennych tekstów i przekładów. Być może nadmiar pracy sprawił, że tłumaczenie książki Bronė Valantinaitė-Jokūbonienė zawiera sporo, delikatnie mówiąc, niedopatrzeń stylistycznych i merytorycznych. Skoro w założeniu ma praca spełniać rolę katalogu podczas warszawskiej prezentacji dorobku litewskiej artystki, należało przynajmniej zatroszczyć się o poprawną pisownię nazwisk takich wielkich twórców, jak Ludwig van Beethoven, Francisco Goya, czy Velazquez. Nie mówiąc już o tym, że w Wilnie mamy jednak Górę Bekiesza (Kasper, węgierski polityk, dowódca wojsk w służbie króla Stefana Batorego, któremu to (królowi) zawdzięczamy powołanie do życia Akademii Wileńskiej).

Halina Jotkiallo



Plastyk Bronė Valantinaitė-Jokūbonienė podczas promocji swej książki
Fot. Marian Paluszkiwicz

Jutro w Nowej Wilejce

Malarstwo Vytautasa Šatasa

Biblioteka w Nowej Wilejce obok swej bezpośredniej działalności prowadzi rozległą pracę edukacyjno-kulturalną. Jedną z imprez będzie miała miejsce jutro.

O godz. 16.00 otwarta zosta-

nie wystawa malarstwa Vytautasa Šatasa.

Artysta zaprezentuje najnowsze swe obrazy. Obrazy tego znanego malarza niezmiernie są ozdobą wystaw sztuki litewskiej. Prace, najczęściej o tematyce wileń-

skiej, znajdują się w zbiorach prywatnych kolekcjonerów wielu krajów. Malarz jest znakomitym kolorystą, zakochanym w zabytkach wileńskich, przyrodzie litewskiej.

Inf. w.

Festiwal LIFE i "Akcja Nowego Dramatopisarstwa" przyniosły widzom mnóstwo satysfakcji

Najlepsi - Hiszpanie i Polacy

Ostatnio z imprezami festiwalowymi jest w Litwie (a w Wilnie w szczególności) tak jak w tej znanej piosence: "kamień na kamieniu, na kamieniu kamień a na tym kamieniu jeszcze jeden kamień..."

Obok nieprzebranego mnóstwa festiwali muzycznych, z których największym jak dotąd uznaniem cieszy się tradycyjny w Pożajściu pod Kownem, szerokim rezonansem odbił się - również tradycyjny i już "wiekowy", bo dzieściolatek - Festiwal LIFE w Wilnie pod batutą jego dyrektora, profesjonalnego aktora, Taurasa Čižasa. Tuż po LIFE aktywne działania rozwinął - także tradycyjny już w Wilnie program teatralny - pt. "Akcja Nowego Dramatopisarstwa". W ramach tej "Akcji" wystąpił gościnnie warszawski Teatr Rozmaitości ze spektaklem pt. "Magnetyzm serc" Aleksandra Fredry.

Najciekawsze spektakle zdemontowali Hiszpanie i Polacy, ale - po kolei.

Na marginesie LIFE

W opinii znanego krytyka litewskiego Egmontasa Jansonasa, tegoroczny LIFE niewątpliwie usatysfakcjonował liczne rzesze odbiorców, a i znawcy teatru obecnie mniej psiochyli na temat repertuaru, gościnnie występujących zespołów teatralnych, tudzież warsztatu twórczego wykonawców. Doskonali, pełen ciekawych wynalazków był Czechow ("Czarny mnich") w wersji rosyjskiej, zrealizowany "pod kątem widzenia Michaiła Bułhakowa", natomiast trochę zawodu przyniósł Czechow w wydaniu fińskim ("Wujaszek Wania") - Finowie "zauroczyli się" dosadnością rosyjskich realiów (picie wódki i in.), co spłyciło, zubożyło Czechowowską atmosferę. Najlepsi byli Hiszpanie, pięknie kultywujący tradycje europejskie. Zaprezentowane przez nich spektakle - "Esperanto" i "Ambrozja" - to były wspaniałe rodzyнки Festiwalu.

Po głośnym w świecie, "kontrowersyjnym" i "niegrzecznym w kontekście politycznym" mistrzu włoskim Leo Bassi (spektakl pt. "Ukryte instynkty") spodziewaliśmy się jednak czegoś więcej. Spektakl (grany po angielsku) - ciekawy, prowokacyjny, ale niestety, nie zawsze, nie wszędzie, nie każdego i nie wszystkich na widowni udało się aktorowi sprowokować. Publiczność zachowywała się raczej powściągliwie, mimo ewidentnych wysiłków aktora, żeby było inaczej. Różnica kultur, temperamentów? Być może...

Tak czy inaczej, dobrze się stało, że LIFE jest już stałym corocznym świętem naszej stolicy.

"Magnetyzm serc" Fredry

"Akcja Nowej Dramaturgii" - program ten sukcesywnie rozwija, pięknie realizuje ciekawe inwencje. Po pierwsze, już sam pomysł "osadzenia Akcji" - w pomieszczeniach byłej drukarni KC - zasługuje na szczególną uwagę. Doskonale wykorzystano ogromną przestrzeń, zaistniała wspaniała możliwość prezentowania nowych utworów dramatycznych, szkiców teatralnych. Z tym, iż "Akcja" nie jest adresowana do szerokiego grona odbiorców. Zbierają się tu "sami swoi" - ludzie teatru, grający w teatrze, kształtujący model teatru, piszący dla teatru - dyskutują, kłócą się, reżyserują, nawzajem się oglądają... I bardzo dobrze, bo gdzieś taki kocioł być musi, rodzą się nowe pomysły, co ciekawsze oblekają się w ciało.

Co do zaprezentowanych szkiców autorów litewskich, opinie krytyków zostały podzielone. Wzmiankowany wyżej, jak zwykle kategorię w ocenach Egmontas Jansonas podsumował ten dorobek jako "filozoficzne gędzenie na temat chwilowego zepsucia powietrza, generalnie rzecz biorąc: cmentarze, nekrofilia".

Natomiast wysoką ocenę zdobyły prezentowane w ramach "Akcji", dostatecznie już wcześniej "sprawdzone na widowni" spektakle. To: "Dworzec w mieście N" według utworów poetyckich Wisławy Szymborskiej (reż. Ramūnė Kudzmanaitė), "Faust" Goethego w reżyserii i wykonaniu Valentinas Masalskisa oraz "Magnetyzm serc" Aleksandra Fredry, które to przedstawienie zdemontował ubiegłej soboty Teatr Rozmaitości z Warszawy (reż. Sylwia Torch/Grzegorz Jarzyna).

"Magnetyzm serc" w maju br. na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym KONTAKT w Toruniu zdobył główną nagrodę - za reżyserię. Liczna na tym Festiwalu delegacja krytyków litewskich z przewodniczącym jury komisji artystycznej Festiwalu Rolandem Rastauskasem na czele miała okazję "takiego Fredrę" szczerze podziwiać. Obecnie w Wilnie - warszawski "Magnetyzm serc" został nazwany prawdziwym majstersztykiem. Jest nadzieja, że polski reżyser Grzegorz Jarzyna zdopinguje któregoś z litewskich kolegów po fachu do wystawienia któregoś z utworów ojca komedii polskiej na scenie litewskiej. Bo może jednak rację ma Egmontas Jansonas: ostatnio teatr litewski wyraźnie ciąży ku wszystkiemu, co cmentarzem straszy - jakby na potwierdzenie tego, że Litwa słylnie w świecie przede wszystkim z... samobójstw.

Alwida Rolska

Uniwersytet w Białymstoku przyjmuje na 5-letnie studia ekonomiczne (magisterskie) grupę absolwentów szkół bądź klas z polskim językiem nauczania. Ilość miejsc ograniczona.

Termin składania dokumentów w dni powszednie w godz. 9.00-15.00 do 5 lipca br. włącznie.

Szczegółową informację można uzyskać:

UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS,

Aguonų 22, pokój nr 27, tel. 33-03-06.

Brzegi rzeki Świętej w rejonie uciańskim są usiane żydowskimi cmentarzami, starymi i nowszymi...

Setki żydowskich macew...

Na krótkiej trasie między Wiżunami (lit. Vyžuona) i Uszpolem (lit. Užpaliai) w rejonie uciańskim, widnieją dwa żydowskie cmentarze.

Pierwszy, tuż przy samych Wiżunach, w bliskim sąsiedztwie z kościołem i domami mieszkalnymi - mocno już zniszczony, z przerezedzonymi nagrobkami w liczbie paru dziesiątków, drugi - bliżej Uzpola, w sosnowym lesie, obok sieczkarni - z setkami zabytkowych macew.

Ten drugi, pod Uszpolem, jest wzmiankowany w dokumentach 1809 r. Jeszcze do niedawna, w latach władzy sowieckiej, na tym cmentarzu pasły się krowy, zabytkowe macewy leżały w bezładzie, w ruinach. Jedne - zniszczył czas, inne - ludzka ręka. Mnóstwo tych macew "poszło na użytek społeczny" - budowę kolchozowej fermy, bądź pod fundamenty nowych domów mieszkalnych. Podobno niektórzy mieszkańcy Uzpola użyli ich na budowę klatek schodowych swoich domów własnościowych.

Te, które ocalały, w latach ostatnich doczekały się opieki. Ku pamięci Historii. Bowiem wszelki ślad po tutejszych Żydach już dawno zaginął, zostali zgładzeni w czasie II wojny światowej.

Kilku z nich, dawnych mieszkańców Uzpola, uniknęło śmierci, przeżyło wojnę, ale - ani jeden z nich do Uzpola już więcej nie wrócił...

Żydzi w Uzpolu

Miasteczko Uzpól formowało się w XVI w., za króla Zygmunta Augusta. Wraz z rozwojem handlu, pojawili się tu Żydzi. Byli enklawą silną, prężną, twardego strzeżenia zasad swojej, mojżeszowej wiary. Zdarzało się jednak, że ten i ów stawał się przechrzta, przyjmował katolicyzm. Takiego osobnika członkowie wspólnoty żydowskiej uważali za zdrajcę, był on prześladowany, szykanowany, wyrzekała się go rodzina.

Odważniejsze były kobiety. W metrykach ślubnych kościoła rzymskokatolickiego w Uzpolu, prowadzonych w latach 1858-1864, zachował się ciekawy dokument opisujący tego rodzaju obrządek: *W Dniu 14 Maja Roku Pańskiego 1861 miejscowy administrator kościoła rzymskokatolickiego, ksiądz Jan Pacewicz uroczystie, z pełnym obrządkiem, ochrzcił dorosłą pannę nawróconą z wiary judejsko-hebrajskiej i przez dziewięć miesięcy wypróbowaną co do trwałości swojej decyzji, imieniem Helena, wcześniejsze imię hebrajskie Gena, lat 18.*

Rodzice - z prawowitego związku małżeńskiego, Hebrajczycy Markel i Gitka, zamieszkali w powiecie wilkomierskim.

Rodzicami chrzestnymi byli: hrabia Edward Czapski z Izabelą Jawgiellową, żoną Juljana, byłego marszałka powiatu wilkomierskiego, także uczestniczyli Juljan Jawgiello z Marią Grotkowską, żoną Ferdynanda, Adam Baranowski z Anastazją Adamkowiczową, żoną Jana i Ferdynand Grotkowski z Karoliną Lekler, niezamężną.

Powodem przejścia na nową wiarę były najczęściej - miłość,

związek małżeński. Szczegół znamienny: nikt nigdy tu nie słyszał o tym, żeby katolik przechodził na wiarę mojżeszową, zawsze było odwrotnie.

Z opowiadania mieszkanki Uzpola Valė Meiduvienė de domo Rudminaitė:

"Mój brat, Antanas Rudminas, Litwin, katolik, zakochał się w pięknej Żydówce Rejszce Szlosberg. Oboje mieli względem siebie poważne zamiary. Ale rodzice oraz krewni - i jego, i jej - byli temu związkowi stanowczo przeciwni. Bóg wie, jak by się to wszystko skończyło, gdyby młodzi pewnej nocy nie uciekli z Uzpola do Uciiany. W Ucianie mieszkała ich znajoma, Żydówka, przechrzta. Przyjęła ona młodych zakochanych uciekinierów i umówiła się z księdzem.

Rejszka przyjęła chrzest w kościele uciańskim. Na chrzcie nadano jej imię - Róża - i w tym samym dniu odbył się ich ślub. Wszystko to zorganizowano w dużym pośpiechu. Również my, siostry pana młodego - ja i Elena - uczestniczyłyśmy w tej ślubnej ceremonii."

Później, na początku niemieckiej okupacji, w kościele w Uzpolu ksiądz Paurys przechrzcił jeszcze jedną pannę Szlosberg, krewną Rejszki. Obrządek chrztu odbył się w wielkiej tajemnicy, późnym wieczorem. Tuż po ceremonii dziewczynę wywieziono z kościoła wozem z sianem, w którym się ukryła. Podobno uciekła gdzieś do odległej wioski, nikt nie zna jej dalszych losów...

W 1922 r. w Uzpolu było 600 Żydów, w 1941 r. - 345.

Parali się handlem, różnego rodzaju rzemiosłem.

Bogaci i biedni

Właścicielami większych sklepów byli Mejrzyck, Żusman i in. Sklep z wyrobami ze skóry prowadził Żustek, z różnymi drobiazgami - Mendel. Właścicielem największej restauracji był Birger. Gudk i Zizirski mieli fryzjernerie. Fiszer - wypiekał chleb, obwarzanki, bułeczki. Jankiel - miał sklep z wyrobami masarskimi. Ważniejsze wydarzenia w Uzpolu, ludzi - fotografowali Halbersztat i Kur. "Rieznikiem" (rzeźnikiem) był Biegun - zarzynał kury przynoszone wyłącznie przez Żydów.

Wśród Żydów byli również kowale, różni majsterkowicze, szczególnie bardzo dobrze naprawiali kołowrotki.

Bogaci mieszkali w centralnej dzielnicy miasta, mieli piękne domy. Biedni - na przedmieściu, w nędznych chałupach z mnóstwem przybudówek, ciasno ustawionych obok siebie, rzędem, gdy wybuchał pożar - wszystkie szły z dymem...

Synagogi, łaźnia, szkoła

W Uzpolu były dwie synagogi. Była żydowska łaźnia. Raz w tygodniu mogli z niej korzystać, za odpowiednią opłatą, wszyscy mieszkańcy miasta - w tym dniu Żydzi do łaźni nie szli.

W 1916 r. w Uzpolu założono szkołę początkową z hebrajskim językiem wykładowym, uczyło się w niej około 50 dzieci z rodzin żydowskich. Nauczano tu również litewskiego. Szkoła mie-

ściła się w dawnym budynku dworskim. Później klasa żydowska była zmuszona przenieść się do innego gmachu. Stało się to na żądanie komitetu rodzicielskiego szkoły litewskiej - między przebywającymi pod jednym dachem dziećmi żydowskimi i litewskimi raz po raz wybuchały konflikty, dochodziło nawet do bójek.

Z kadłą pedagogiczną szkoły hebrajskiej było bardzo różnie, jedni zatrzymywali się tu dłużej, inni zaledwie parę lat. W pamięci mieszkańców Uzpola pozostali jako ludzie światli, wykształceni. Mejer Druskowicz, Chana Lewin, Nauma Lifszyc, Abraham Zachar znali języki obce: łacinę, angielski, niemiecki, rosyjski, polski, nie mówiąc już o hebrajskim i litewskim...

Obrządki, obyczaje, zwyczaje...

Świętą rzeczą dla Żydów było zachowanie tożsamości narodowej. Z całą surowością przestrzegali obrządków religijnych. Najważniejszym dniem była sobota - święto szabasu. W tym dniu ani jeden Żyd nie miał się żadnej pracy - niczego nie sprzedawał, nie kupował, nawet nie liczył pieniędzy. W takim dniu korzystał z usług Litwinów, sam - nawet świecy sobie nie zapalił ani też jej zgasił. Do dziś tu się opowiada o jednej z przedwojennych sobót: w tym dniu w domu Żyda od płomienia świecy zapaliła się firanka, wybuchł pożar, ale Żyd i jego rodzina, zgodnie ze zwyczajem, nawet w takiej dramatycznej sytuacji, pożaru nie gasili. Nie uczynili też tego ich żydowscy sąsiedzi, chociaż domy ich stały na brzegu rzeki - wszystkie pochłonął ogień.

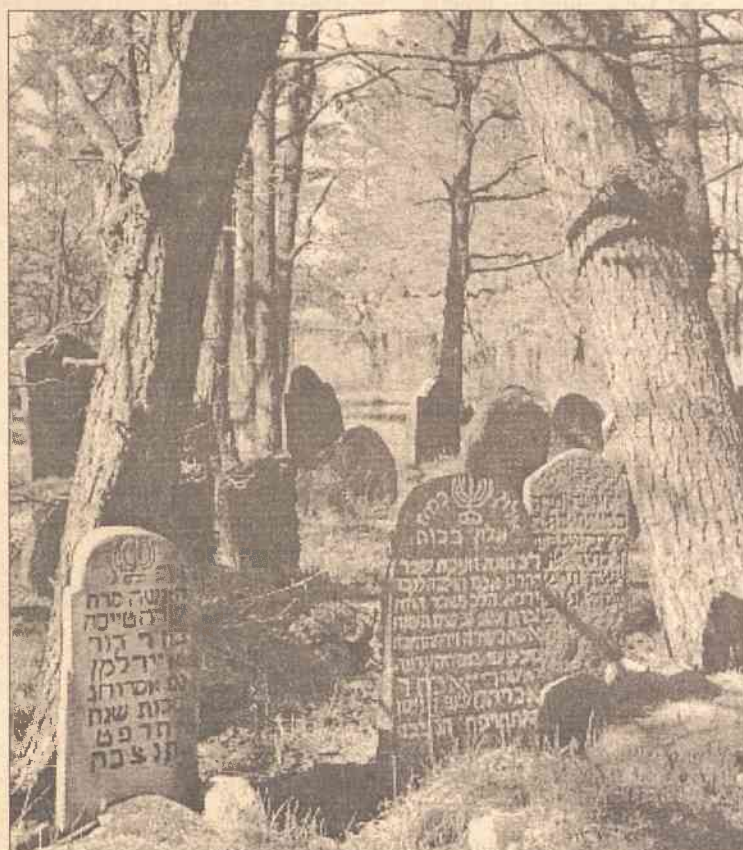
Lata 1940-1941, okupacje - sowiecka i niemiecka

Vanda Kuliešienė, urodzona w tych stronach (rocznik 1929), staż pracy: 50 lat w uszpolskiej szkole średniej, przez długie lata gromadziła bogaty materiał historyczny swojej ojczyźnej ziemi. W 1999 r. doczekał się on osobnego wydania, w czym pomógł jej były uczeń, obecny dziennikarz Stanislovas Balčiūnas. Osobny rozdział poświęcono Żydom.

Z relacji Vandy Kuliešienė:

Czerwiec - 1940, okupacja Litwy. Większość Żydów uszpolskich nader przychylnie spotkała to wydarzenie: z czerwonymi chorągiewkami paradowali ulicami miasta, uczestniczyli w powitalnych wiecach, manifestacjach, pomagali władzy okupacyjnej w zsyłaniu Litwinów na Sybir, z mety starali się zastosować zasadę "co twoje - to moje". Niektórzy z Żydów razem z cofającymi się aktywistami sowieckimi szaleli w Uzpolu i w sąsiednich wioskach, zamordowano wtedy kilku młodych Litwinów.

W czerwcu 1941, kiedy jeszcze słycał było stukot kół pociągów uwożących "zsylnych" na Sybir, na Litwę weszli Niemcy. Dla Litwinów - była to zapowiedź końca czerwonego terroru, dla Żydów - początek katastrofy. Żydówki uszpolskie biegały ulicami miasta i przerażone krzyczały do miejscowych ludzi, że oto dla Żydów sądny dzień nastał, że sprawdza się przepowiednia Talmudu, gdzie się



Zabytkowe macewy na cmentarzu pod Uszpolem

Fot. Marian Paluszkiewicz

mówi, że przyjdzie król imieniem H - i wtedy Żydów czeka zguba.

Żydobójcy

Vanda Kuliešienė:

I rzeczywiście, najokropniejszym wydarzeniem tamtego lata 1941 roku było - zawczasu przez Niemców zaplanowane - masowe rozstrzelanie Żydów. Niestety, nazisci znaleźli w tym pomocników również wśród miejscowej ludności. Jedni - pomagali Niemcom celem grabieży, wzbogacenia się, inni - mścili się za to, że ich rodziny, bliskich wywieziono na Sybir. Mieszkańcy Uzpola pamiętają tych ludzi, nazywają ich wprost jako żydobójców. Ale większość mówi o tym niechętnie, powściągliwie. "I ja, i inni znaliśmy tych pomocników Niemców, bo to byli ludzie miejscowi - opowiada kobieta w starszym wieku - ale niech ich tam Bóg sędzi..." Ci ludzie, składający dziś relacje, są wciąż kłębkami lęków, niepewności, wszak przez długie lata, pół wieku, bezpieczniej było nic nie wiedzieć, o niczym nie wiedzieć - nie słyszeć, "trzymać język za zębami". Ale w tych opowiadaniach, niczym refren, jedno wciąż się powtarza: że taką drogą przywłaszczane cudze mienie nikomu z tych ludzi ani z ich dzieci, wnuków szczęścia nie przyniosło...

Żydzi zmuszeni byli opuścić swoje domy, spędzono ich do bożnic. Nakazano im, aby na ubraniach, w widocznych miejscach - na pierś i na plecach - ponaszywali żółte sześcioramiennie gwiazdy. Nie pozwolono im pojawiać się na ulicach miasta, obcować z Litwinami itp. Na obszarze ogrodzonym kołczastym drutem (getcie) Żydzi prze-trwali przez całe lato. We wrześniu zaczęto ich wywozić (niektórych spędzano pieszo) do lasu raskiego w pobliżu Uciiany. Ci, którzy jeszcze mogli zdążyć, wpadali do domów uszpolskich, zagród i niejednemu z mieszkańców proponowali swoje cenne przedmioty, ale ludzie, w obawie przed konsekwencjami - bali się, niczego nie przy-

mowali. Pomocnicy nazistów, naganiacze, żydobójcy takich obaw nie mieli, dosłownie popadli w szal grabieży cudzego mienia. Z domów żydowskich rabowali wszystko, co lepszego trafiało im w ręce i taszczyli pod swoje dachy: meble, pościel, ubrania, naczynia, a nawet mydło... Rzeczy mniej użyteczne zwalali do składów budynku szkolnego, później sprzedawali je miejscowym mieszkańcom. Większość ludzi tego nie kupowała, ale byli i tacy, co się skusili, "wszak tanio..."

Zdarzali się również i tacy, którzy u Żydów skazanych na śmierć, cenne rzeczy starali się zdobyć podstępem. Ludzie opowiadają, że właśnie tak się stało w przypadku Żyda Starka. Pędzili go wraz z innymi w kierunku Uciiany. Pod laskiem w Pilwelach odłączyli od reszty i zaprowadzili w gąszcz leśny. Rozległo się echo wystrzałów. Ale to były pozory. Okazało się, iż oprawcy wyludzi-li od Starka złote rzeczy, które przy sobie schował i - puścili go na wolność. Ale Stark niedługo tą wolnością się cieszył, spotkał go taki sam los, jak i jego rodaków.

Jodły, sosny - są tu zieleńsze...

Żydów rozstrzelano również na miejscu. Jednym z takich miejsc był garuńkiski las sosnowy w pobliżu cmentarza parafialnego. Mieszka-li tu naocznie Garunkštis i Šemukšnis. Pewnego dnia kazano im wykopać doły, do których zabójcy wrzucili 12 rozstrzelanych Żydów. Przez parę dni trupy nie były nawet w ziemi zakopane. Kilku Żydów rozstrzelano w laskach kajmińskim i dworosyżskim. Bogate rodziny żydowskie rozstrzelano nocami, w pobliżu cmentarza prawosławnego, zwłoki wrzucano do kartoflanika.

...W tych okolicach lasy i laski, wzgórza i pagórki, całe brzegi rzeki Świętej są usiane żydowskimi cmentarzami...

Alwida Antonina Bajor
Wiżuny (lit. Vyžuona),

Uzpól (lit. Užpaliai) w rejonie uciańskim

Polska

Kandydat na prezydenta

Przewodniczący koła poselskiego Polskiej Racji Stanu Dariusz Grabowski ogłosił wczoraj, że wystartuje w wyborach prezydenckich.

Grabowski jest kandydatem utworzonego wczoraj bloku wyborczego „Koalicja dla Polski”, w skład którego wchodzi m. in. KPN-Ojczyzna, Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów i Polska Racja Stanu.

Nie chce, ale musi

„Nie chce, ale musi” - tymi słowami zwykły uzasadniać Lech Wałęsa swą chęć ubiegania się o najwyższy urząd w państwie.

Tak motywował swój start w pierwszych demokratycznych wyborach prezydenckich w 1990 roku, tak mówił w 1995 roku, gdy ubiegał się, bezskutecznie, o drugą kadencję. Tak wydaje się mówić startując do wyścigu prezydenckiego w 2000 roku. Argumentacja ta dobrze pokazuje, jaką rolę widzi dla siebie Wałęsa na polskiej scenie politycznej - to rola męża opatrnościowego, który jest jedyną osobą, będącą w stanie wybawić kraj z opresji. I o ile znaczenie i miejsce Wałęsy na polskiej scenie politycznej zmieniło się w ciągu ostatnich 20 lat, jego przekonanie o własnej wyjątkowości zdawało się być niezmiennie.

Oskarżeni sędziowie

Lider „Samobrony” Andrzej Lepper podczas wczorajszej rozprawy przed Sądem Okręgowym w Gdańsku oskarżył sędziów o brak obiektywizmu i domagał się zmiany składu orzekającego.

Lepper oskarżony jest o znieważenie w sierpniu ub. roku prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego oraz dwóch ówczesnych wicepremierów: Leszka Balcerowicza i Janusza Tomaszewskiego.

Wyróżnienie

Radni Katowic przyznali wczoraj papieżowi Janowi Pawłowi II honorowe obywatelstwo tego miasta. W imieniu papieża odebrał je metropolita górnośląski Damian Zimoń. Radni wszystkich klubów przyjęli uchwałę jednomyślnie.

Przed nadaniem tytułu władze miast skontaktowały się ze stolicą apostolską i uzyskały pozytywną opinię w tej sprawie, choć Watykan nie zajmuje nigdy oficjalnego stanowiska przed przyznaniem takich tytułów. Katowice mają obecnie 6 obywateli honorowych, są nimi m.in. były konsul Republiki Czeskiej w Katowicach Josef Byrtus, szefowie władz miast partnerskich w Niemczech i we Francji oraz arcybiskup Szczepan Wesoły.

Bociany atakują

W podprzemysłowej gminie Stubno, gdzie znajduje się kilkadziesiąt gniazd bocianich, ptaki te coraz częściej atakują pisklęta kur, kaczek i gęsi. Mieszkańcy twierdzą, że w ten sposób zginęło im już kilkaset piskląt.

Bociany są coraz bardziej zuchwale. Potrafią zlecieć na podwórka gospodarskie i nie bojąc się ludzi porwać pisklę domowego ptaka. Szczególny problem mają mieszkańcy Stubieńka, gdzie bociany atakują najczęściej.

Brytyjscy celnicy znaleźli w ciężarówce 58 ciał azylantów

Makabryczny przemyt

ubiegłym roku w W. Brytanii o azyl zwróciło się aż 71 tysięcy imigrantów, nie posiadających prawa do pobytu na terenie tego kraju. Rok wcześniej było 46 tysięcy takich przypadków. W kwietniu rząd w Londynie zaostrzył kary finansowe wobec osób, uczestniczących w przemyśle ludzi. Obecnie kierowca, którego złapano na przemyśle ludzi, musi zapłacić grzywnę w wysokości 2 tys. funtów od każdej przemycanej osoby.

Politycy ubolewają

Przedstawiciele rządu brytyjskiego wyrażają ubolewanie z powodu tragicznej śmierci 58 nielegalnych imigrantów i apelują o międzynarodową współpracę, żeby położyć kres handlowi ludźmi. Premier Wielkiej Brytanii Tony Blair zwrócił uwagę, iż tragedia przede wszystkim winna uświadomić społeczność międzynarodowej konieczność podjęcia bardziej zdecydowanych działań przeciwko procederowi handlu żywym towarem.

Szef dyplomacji brytyjskiej Robin Cook wezwał w Santa Maria da Feira służby policyjne Unii Europejskiej do nasilenia współpracy w zwalczaniu handlu ludźmi. „Po prostu musimy robić więcej” - powiedział. „Dziewięć miesięcy temu w Finlandii uzgodniliśmy, że należy nasilić współpracę między naszymi policjami i między naszymi władzami, żeby powstrzymać ten handel istotami ludzkimi. A teraz ta straszna, szokująca śmierć tylu ludzi pokazuje z całą wyrazistością, jak ważne jest, żebyśmy to zrobili”.

Cook dodał, że śmierć 58 nielegalnych imigrantów z Azji, prawdopodobnie Chińczyków, z powodu przechłodzenia i braku powietrza „jest dramatyczną ilustracją tego, jak niektórzy ciągną zyski, narażając życie innych ludzi”. „Ci



Tylko dwu zamkniętym w ciężarówce osobom udało się przeżyć. Znajdują się w ciężkim stanie, chociaż życiu ich nie zagraża już niebezpieczeństwo

Fot. EPA-ELTA

biedni ludzie najprawdopodobniej zapłacili wielkie sumy, żeby móc wejść do tej ciężarówki i w rezultacie stracili życie. Ci, którzy są za to odpowiedzialni, muszą ponieść konsekwencje” - powiedział Cook.

Resort spraw wewnętrznych W. Brytanii, który podobnie jak premier Blair wyraził ubolewanie z powodu tragedii, jednocześnie potwierdził, że władze jeszcze bardziej zdecydowanie będą reagować na przypadki przemytu azylantów, przede wszystkim zaostrzając kary wobec osób, czerpiących zyski z takiego procederu.

Cook zaznaczył, że bezsensowne byłyby próby „cofnięcia zegara”, czyli powrotu do czasów sprzed bardziej otwartych granic. „Ludzie więcej dziś podróżują... Ale musimy zadbać o to, żeby rezultatem tej zwiększonej mobilności nie były okazje do nasilenia działalności przestępczej; zwalczanie przestępczości transgranicznej jest jednym z bardzo ważnych powodów, dla których W. Brytania musi być jednym z wiodących członków Unii Europejskiej” - powiedział szef dyplomacji brytyjskiej.

Zaostrzone działania

Władze brytyjskie w ostatnich miesiącach zaostrzyły działania przeciwko przemytnikom ludzi, a także - nielegalnym imigrantom. W

Portugalia

W portugalskiej Feirze rozpoczął się wczoraj dwudniowy szczyt Unii Europejskiej, podsumowujący półroczne przewodnictwo Portugalii w UE.

Przywódcy piętnastu państw Unii spotykają się w pamiętajnym czasie celtyckie mieście Santa Maria da Feira, w skrócie zwanym Feira, położonym koło Porto, drugiego co do wielkości miasta Portugalii.

„Piętnastka” ma przede wszystkim określić w czasie szczytu stan swoich przygotowań do reform wewnętrznych, od których realizacji zależy przyjęcie nowych członków. Nie oczekuje się przełomowych decyzji poza formalnym zaproszeniem Grecji do unii walutowej od początku 2001 roku oraz zatwierdzeniem mechanizmu konsultacji między UE a Polską i innymi nie należącymi do niej państwami NATO.

Zapowiedź regularnych konsultacji będzie wyjściem naprzeciw postulatowi Czech, Islandii, Norwegii, Polski, Turcji i Węgier, aby włączyć je do dyskusji nad dopiero raczkującą wspólną polityką bezpieczeństwa i obrony UE, oraz mającymi powstać do 2003 roku europejskimi siłami szybkiego reagowania.

Szczyt Unii Europejskiej

Happening pani minister

Szefowa austriackiej dyplomacji Benita Ferrero-Waldner na szczycie Unii Europejskiej zorganizowała happening. Protestowała w ten sposób przeciwko sankcjom Unii nałożonym na jej kraj. Ubrana w białą suknię pani minister rozdawała kawalki wiedeńskiego tortu młodym ludziom z Austrii i innych krajów Unii Europejskiej, którzy przyjechali na szczyt z napisami na koszulkach i transparentach: „Bądźcie fair dla Austrii”.

„To jest kawalek dla Niemiec, w których większość społeczeństwa opowiada się za zniesieniem sankcji” - mówiła pani Ferrero-Waldner. „Ten dla Francji, a ten dla Hiszpanii” - kontynuowała, zwracając się do częstowanych osób w ich ojczystym języku.

Powiedziała też, że jeśli sankcje nie zostaną zniesione, to Austrii starczy cierpliwości do końca czerwca.

Rodzaj prowokacji

Unijni dyplomaci uznali jej happening za rodzaj prowokacji. Sankcje - polegające na ogranicze-

Islandia

Trzęsienie ziemi

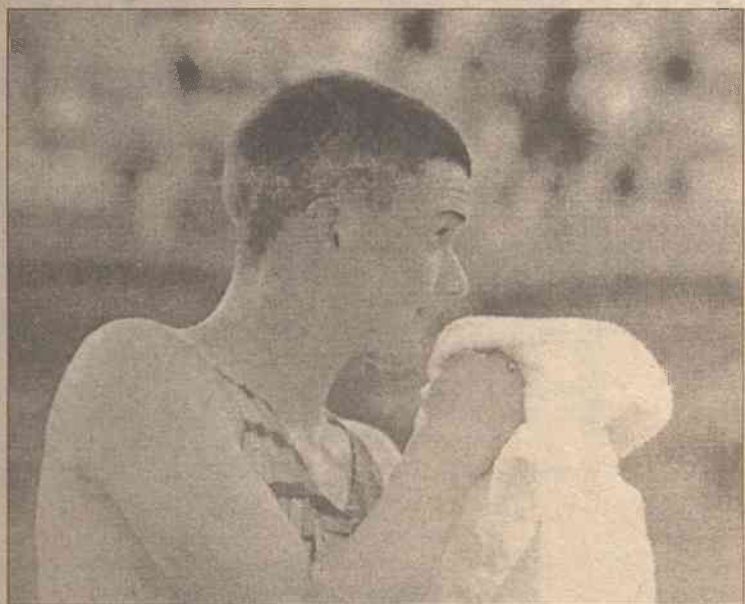
Silne trzęsienie ziemi, które nawiedziło w sobotę południowo-zachodnią Islandię, spowodowało straty szacowane na minimum 12 milionów dolarów. Ofiar w ludziach nie było.

Epicentrum trzęsienia, które miało siłę 6,5 stopnia w skali Richtera, znajdowało się w rejonie miejscowości Arnes, 88 km na południowy wschód od Reykjavíku. Trzęsienie wydarzyło się w ciągu dnia, gdy większość z 250 tysięcy Islandczyków mieszkających na terenie objętym wstrząsami obchodziła na świeżym powietrzu święto narodowe kraju - rocznicę proklamowania republiki.

W wyniku trzęsienia ucierpiało kilka domów w Arnes i w wiosce Hella. Szkody powstały też na lokalnych drogach. Przez kilka godzin w strefie dotkniętej przez żywioł nie było prądu, był także uszkodzony system kanalizacyjny. Było to najsilniejsze trzęsienie ziemi na Islandii od 1912 roku, kiedy wystąpiły tam wstrząsy o sile 7 stopni w skali Richtera. Zginęła wtedy jedna osoba.

Pięcioboista litewski - złotym medalistą MŚ

Po raz pierwszy w historii

Nowo kreowany mistrz świata ociera pot po zwycięskim biegu przelajowym
Fot. archiwum

Na zakończonych we włoskim mieście Pezaro mistrzostwach świata w pięcioboju nowoczesnym złoty medal po raz pierwszy w historii Litwy wywalczył 25-letni wilnianin Andriej Zadnieprowskij.

W ostatniej konkurencji - biegu, wilnianin wyprzedził mistrza świata Węgra Gabora Balogha, który musiał zadowolić się tym razem srebrnym medalem.

Braz przypadł Rumunowi Nicolae Papucui, jako czwarty finiszow-

wał Estończyk Imre Tidemann. Dwukrotny mistrz świata Francuz Sebastien Deleigne tym razem był piąty.

Złote medale w zawodach drużynowych wręczono sportowcom USA (15.867 pkt). Srebro przypadło polskiemu pięcioboistom (15.123), brąz zaś reprezentacji Szwecji (14.295). Reprezentacja Litwy (Edvinas Krungolcas, Eugenijus Seniuta i Andriej Zadnieprowskij) była na 10 miejscu, mając 13.517 pkt.

Grand Prix Kanady Formuły 1

Piąte zwycięstwo lidera

Niemiec Michael Schumacher (Ferrari) wygrał na torze w Montrealu Grand Prix Kanady - ósmą eliminację mistrzostw świata Formuły 1. Jest to piąte w tym sezonie zwycięstwo dwukrotnego mistrza świata.

Startujący w pole position Schumacher utrzymywał się na prowadzeniu aż do osiemnastego okrążenia, wyprzedzając Brytyjczyka Davida Coultharda (McLaren) i faworyta gospodarzy Kanadyjczyka Jacquesa Villeneuve'a (BAR). Coraz lepiej jednak jechał Brazylijczyk Rubens Barrichello (Ferrari), który na 18 okrążeniu wyszedł na pierwsze miejsce.

Brazylijski kierowca prowadził kilkanaście następnych okrążeń, po czym na pierwszą pozycję powrócił Schumacher, który nie oddał prowadzenia do końca wyścigu. Barrichello przejechał linię mety na drugim miejscu, a na trzecim uplasował się Włoch Giancarlo Fisichella (Benetton). Wyścig ukończyło 16 kierowców.

Schumacher wygrał po raz czwarty w swojej karierze Grand Prix Kanady. Dzięki temu zwycięstwu umocnił się na prowadzeniu w klasyfikacji generalnej MŚ, mając aż 22 punkty przewagi na Coulthardem.

Klasyfikacja generalna Kierowcy

1. Michael Schumacher (Niemcy/Ferrari)	56 pkt
2. David Coulthard (W.Brytania/McLaren)	34
3. Mika Hakkinen (Finlandia/McLaren)	32
4. Rubens Barrichello (Brazylia/Ferrari)	28
5. Giancarlo Fisichella (Włochy/Benetton)	18
6. Ralf Schumacher (Niemcy/Williams)	12
7. Jacques Villeneuve (Kanada/BAR)	5
8. Heinz-Harald Frentzen (Niemcy/Jordan)	5
9. Jarno Trulli (Włochy/Jordan)	5
10. Jenson Button (W.Brytania/Williams)	3
11. Mika Salo (Finlandia/Sauber)	3

Finał ligi NBA

Przewaga jednej wygranej

Jalen Rose i Reggie Miller poprowadzili drużynę Indiana Pacers do zwycięstwa 120:87 nad koszykarzami Los Angeles Lakers w piątym meczu finału ligi NBA.

W rywalizacji toczony do czterech zwycięstw Los Angeles ma już tylko przewagę jednej wygranej 3-2. Szóste spotkanie finału zostanie rozegrane w Los Angeles w hali Staples Center.

Jalen Rose zdobył 32 pkt, a Reggie Miller 25. W zespole Los Angeles tylko Shaquill O'Neal nawiązywał walkę ze świetnie grającymi tego wieczoru koszykarzami Indiany. Shaq O'Neal zdobył 35 punktów i miał 11 zbiórek.

W historii NBA żadnemu zespołowi, który przegrywał w finałowej rywalizacji 1-3 nie udało się zdobyć mistrzowskiego tytułu.

Niełatwy sukces

W meczu piłkarskich mistrzostw Europy w grupie C Słowenia przegrała z Hiszpanią 1:2 (0:1).

Hiszpanie wygrali pierwszy mecz w Euro-2000 i przedłużyli nadzieję awansu do ćwierćfinału mistrzostw Europy. Na stadionie Arena w Amsterdamie sukces drużyny hiszpańskiej nie przyszedł jednak łatwo.

Drużyna hiszpańska przed mistrzostwami uważana była za jednego z głównych pretendentów do tytułu mistrzowskiego. W pierwszej rundzie przegrała jednak z Norwegią 0:1 i nieoczekiwanie stanęła przed możliwością wyeliminowania z turnieju. By tak się nie stało, Hiszpanie musieli wygrać w niedzielę ze Słowenią. Wygrali - po ciężkiej walce z rywalem i własną słabością.

Prezent

Początek meczu był pomyślny dla drużyny hiszpańskiej. Pierwsza groźniejsza akcja Michela Salgado, kilka rykoszetów piłki i Raul Gonzales zdobył dla reprezentacji Hiszpanii prowadzenie.

Następne minuty meczu - to niezła gra zespołu hiszpańskiego i nie wykorzystana przez Alfonso okazja do podwyższenia wyniku. W miarę upływu czasu bardziej śmiało zaczęli atakować Słowenicy. Mladen Rudonja trzykrotnie stanął przed szansą pokonania Sanatiago Canizaresa. Dwukrotnie nie trafił piłką w bramkę, raz jego strzał obronił hiszpański bramkarz. W rewanżu - Raulowi nie udało się ponownie strzelić gola Mladenowi Dabanovicowi.

W pierwszej połowie mało widoczny był as atutowy Słowenów, Zlatko Zahović. W drugiej - dał znać o sobie; w 59 minucie strzelił wyrównującego gola. Wówczas to Radonja wypracował pozycję strzelecką partnerom - Zahovicowi i Milanowi Ostercowi, po prostym błędzie hiszpańskich obrońców, którzy na przedpolu własnej bramki pozostawili bez „opieki” dwóch piłkarzy słoweńskich. Z prezentu skorzystał Zahović, chociaż bliższy strzelenia gola był Osterc. Zahovic po raz trzeci w tych mistrzostwach wpisał się na listę strzelców.

Nie pokazali gry

Radość licznej grupy słoweńskich kibiców na stadionie w Am-

sterdamie nie trwała długo. Hiszpanie, po wznowieniu gry, natychmiast zaatakowali. Indywidualną akcją popisał się Gaizka Mendieta i Joseba Etxeberria znów wyprowadził swą drużynę na prowadzenie.

Wyniku z 60 minuty spotkania nie udało się już zmienić piłkarzom obu drużyn. Mieli ku temu okazje Słowenicy Marinko Galić i Zahović, miał też Hiszpan Abelardo; szans jednak nie wykorzystali.

Przyniósł powrodozenie drużynie hiszpańskiej zmiany, jakie wprowadził do podstawowego składu trener Jose Antonio Camacho. W porównaniu ze składem z meczu z Norwegią, wniósł cztery korekty. W bramce wystąpił Santiago Canizares, zamiast Jose Moliny, który jest obwiniany za bramkę straconą w meczu z Norwegią. Od początku meczu grali ponadto Abelardo, Mendieta i Alfonso, zabrakło w podstawowej jedenastce miejsca dla Paco, Frana i Ismaela Urzaiza (wszedł do gry jako rezerwowowy). Hiszpanie zdobyli trzy punkty, gry na miarę swych możliwości - nie pokazali.

Nie najlepsze wrażenia

W innym meczu piłkarskich mistrzostw Europy w grupie C piłkarze norweskiej drużyny przegrali z jugosłowiańską jedenastką 0:1 (0:1).

Norwegowie w pierwszym meczu wygrali z jednym z faworytów mistrzostw, Hiszpanią (1:0) i w niedzielę dawano im więcej szans niż piłkarzom Jugosławii. Jugosłowianie bowiem nie zostawili po sobie najlepszego wrażenia w poprzednim meczu, ze Słowenią (3:3)

Tymczasem w niedzielę zagrała jakby odrodzona drużyna jugosłowiańska. W zespole tym nastąpiło pięć zmian w porównaniu ze składem z meczu ze Słowenią. Wystąpił, podejmując się roli „reżysera” poczynił zespołu jugosłowiańskiego, 35-letni Dragan Stojković, grający w japońskim klubie Nagoya Grampus Eight.

Jugosłowianie na początku meczu strzelili zwycięskiego gola. Po zagranu Vladimira Jugovicia z rzutu wolnego, Savo Milosovic, po wygranej „przepychance” z Danem Eggenem, zmienił kierunek lotu piłki, która wpadła do norweskiej bramki. Był to trzeci gol piłkarza Realu Saragossa w mistrzostwach.

Gra w dziesiątkę

Norwegowie nie potrafili zaskoczyć Ivicy Kralja. Wysoki Tore Andre Flo, piłkarz Chelsea Londyn, nie umiał wykorzystać swego wzrostu. Nieskuteczny był inny piłkarz angielskiego klubu, Ole Gunnar Solskjaer, na co dzień występujący w Manchesterze United.

Gra piłkarzy jugosłowiańskich pozostawiła po sobie korzystniejszy obraz. Często operowali tzw. długą piłką, czym kilkakrotnie zaskoczyli rywali. Norwegów na takie zagrania nie było w niedzielę stać. Piłkarze natomiast także nie oszczędzili sobie złośliwości - stąd wiele fauli i urazów.

Oba zespoły miały kilka okazji do uzyskania bramek. Na listę strzelców mógł wpisać się Predrag Mijatović, Stojković, w zespole norweskim - Steffen Iversen, zdobywca zwycięskiej bramki w meczu Norwegów z Hiszpanami (1:0). Ale najlepszą okazję w drużynie norweskiej zaprzepaścił John Carew, tuż przed końcem meczu, posyłając piłkę z kilku metrów obok bramki rywali. W niedzielnym spotkaniu do wyróżniających się piłkarzy należeli bramkarze - Norweg Thomas Myhre i Kralj.

„Gorący” Kezman

Osobny rozdział zapisał w spotkaniu Mateja Kezman. Został ukarany, za faul, czerwoną kartką zaledwie po półminutowym pobycie na boisku. Jugosłowianie nie przegrali jeszcze meczu, mimo iż oba spotkania kończyli w dziesiątkę. W rywalizacji ze Słowenią usunięty z boiska został Sinisa Mihajlović.

Grupa C

	M	Z	R	P	Bramki	Pkt
1. Jugosławia	2	1	1	0	4-3	4
2. Hiszpania	2	1	0	1	2-2	3
3. Norwegia	2	1	0	1	1-1	3
4. Słowenia	2	0	1	1	4-5	1

Sprintem

Polak Mateusz Kusznierewicz (YKP Warszawa) po raz drugi (poprzednio w 1998 roku) zdobył Gold Cup - Złoty Puchar, zajmując pierwsze miejsce w żeglarskich mistrzostwach świata w klasie Finn. Wicemistrzem świata został Belg Sebastien Godfroid, a brązowy medal przypadł Grekowi Emiliosowi Papatnasiou. W regatach, które odbywały się na wodach Kanału La Manche u wybrzeży Weymouth rywalizowało 96 zawodników z 33 krajów.

Polska drużyna w składzie Igor Warabida (Legia Warszawa), Andrzej Stefanek i Mar-

cin Horbacz (obaj Gaz Polski Drzonków) zdobyła we włoskim Pesaro srebrny medal mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym.

Australijski pływak polskiego pochodzenia Michael Klim czasem 23,11 odzyskał rekord świata (basen 25-metrowy) na 50 m stylem motylkowym. Klim rekordowy rezultat zanotował podczas klubowego mitingu w Canberze. Popłynął o 0,08 s szybciej niż wynosił najlepszy dotychczasowy wynik należący do Larsa Frolandera. Szwed rekord (odebrał go Klimowi - 23,21) zanotował 19 marca w czasie tegorocznych mistrzostw świata w Atenach.

Katamaran CLUB MED,

dowodzony przez dwóch skiperów - Granta Daltona i Bruno Peyrona, pobił rekord przejścia transatlantycznej trasy z Kadyksu do San Salvador na Bahamach. Pokonał ją w 10 dni, 14 godzin, 54 minuty i 43 sekundy.

USA bez porażki prowadzą w grupie C Ligi Światowej siatkarzy. Po dwóch porażkach z Amerykanami Polska zajmuje trzecie miejsce w grupie.

Polski zespół - MK Cafe Sailing Team w składzie Karol Jabłoński, Grzegorz Baranowski i Kuba Schneider zajął drugie miejsce w XII żeglarskich regatach meczowych „Pedrini Cento Cup” na jeziorze Garda we Włoszech.

59-letni Amerykanin pierwszym turystą w kosmosie

Hotel wśród gwiazd

Amerykanin Dennis Tito chce jako pierwszy turysta polecieć w kosmos. Za lot i koszty „hotelowe” w rosyjskiej stacji kosmicznej Mir gotowy jest zapłacić 20 mln dolarów.

W rozmowie z „Wall Street Journal” ten były specjalista budowy rakiet oświadczył, że lot w kosmos był jego marzeniem od zawsze. Uważa, że ryzyko takiego

lotu jest do przewidzenia i nawet gdyby miał z tego powodu żyć o rok krócej, podróż warta jest tej ceny. Tito przez długie lata pracował dla NASA (Amerykańskiej Agencji Kosmicznej). W latach 60. uczestniczył w pracach nad sondą kosmiczną Mariner. Później założył firmę inwestycyjną, dzięki której jest teraz milionerem.

Rząd USA planuje zwiększenie populacji grizli

Silne i szybkie misie

Rząd federalny Stanów Zjednoczonych przygotowuje się do odnowienia populacji niedźwiedzi grizli. Program zakłada stopniowe rozszerzanie terenu zamieszkiwanego przez grizli.

Krytycy projektu zauważają, że grizli są znacznie większym zagrożeniem niż wilki. Grizli są nie tylko silne, ale także nadspodziewanie szybkie. W środowisku naturalnym nie mają wrogów. Jedynym

zagrożeniem dla nich jest człowiek. Ilość osobników i obszar ich występowania zaczął się gwałtownie kurczyć wraz ze zdobywaniem przez białego człowieka coraz większych obszarów Nowego Kontynentu. Niedźwiedzie grizli znalazły się na czerwonej liście gatunków zagrożonych wymarciem. Ameryka Północna jest jedynym naturalnym miejscem występowania grizli.

Wrocławianie ustanowili rekord w jedzeniu hamburgerów

Wielkie żarcie

Dwadzieścia jeden tysięcy hamburgerów zjedli wrocławianie w niedzielę na wrocławskim rynku. W ten sposób, świętując tysiąclecie swojego miasta, ustanowili światowy rekord w jedzeniu bułek z wołowym kotлетem.

Tak twierdzi Piotr Gubalski z amerykańskiej sieci restauracji, które dostarczyły hamburgery. Wielkie żarcie trwało do 22.00, a organizatorem groziło, że zabraknie pieczy-

wa. Według wstępnych planów, mieszkańcy Wrocławia mieli w ciągu całego dnia zjeść 10 tysięcy hamburgerów, ale rekord ten padł około 16. Hamburgery sprzedawane były za złotówkę z zielonej przychwytyki rolniczej dołączonej do ciągnika ursus z lat 60. Zdobyć światowego prymatu w jedzeniu hamburgerów przez mieszkańców Wrocławia nie było zagrożone. Nigdy jeszcze nie bito takiego rekordu.

Atrakcyjna, bo - krzywa

Po 10 latach od zamknięcia z powodów bezpieczeństwa, w sobotę pierwsza grupa zwiedzających weszła na krzywą wieżę w Pizie. Było to tylko symboliczne otwarcie - właściwe nastąpi dopiero za rok - 17 czerwca 2001 r.

Jednak sobotnia wspinaczka studentów po 293 stopniach zabytkowej budowli oznacza, że wieża jest bezpieczna. Jeszcze w 1995 r. groziło jej zawalenie. Próby ratowania budowli sprzed dziewięciu wieków trwały 11 lat, jednak prawdziwie rewelacyjna okazała się metoda zastosowana rok temu i polegająca na obniżaniu gruntu pod jej południowym skrzydłem.

Wieża wyprostowała się o 14,5 cm. Ten sposób prostowania krzywej wieży opracował 40 lat temu włoski inżynier, a wykonawcą jego pomysłu jest inżynier polskiego pochodzenia Michele Jamiolkowski, który kieruje 10-osobowym zespołem specjalistów z całego świata. Wieża na zawsze pozostanie krzywa, zatem nie straci swego podstawowego waloru, ale będzie też bezpieczna - co najmniej przez 300 lat, tak mówią eksperci. Bilet wstępu będzie kosztował 50 tys. lirów, czyli ok. 100 Lt. Dziennie będzie tam wpuszczanych tylko kilka niewielkich grup.



Rybak łowiący ryby w jeziorze ugryziony przez piranie

Rybaka z wioski Poliana Surskowo nad Wołą, łowiącego ryby w miejscowym jeziorze, ugryzła w palec pirania.

Rybakowi udało się złapać

rybę, którą po zamrożeniu odesłał do zbadania do centrum naukowego w Ulianowsku. Specjaliści potwierdzili, że jest to pirania, lecz nie mogli wyjaśnić,

Rybka - uchodźca?

skąd ta krwiożercza ryba, której naturalnym środowiskiem są rzeki Ameryki Południowej, znalazła się w rosyjskim jeziorze.

WTOREK 20 CZERWCA



6.00, 6.30, 7.00, 7.30 - Wiadomości. Sport. Pogoda. 7.35 - S. "Teletubbies". 17.45 - Telekatalog. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Milioner. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. "Taksówkarze". 19.10 - Przegląd przestrzeni postkomunistycznej. 19.30 - S. "Teletubbies". 20.00 - Panorama. Sport. Pogoda. 20.35 - Piłkarskie mistrzostwa Europy. Anglia - Rumunia lub Portugalia - Niemcy. 22.40 - Wybieramy najpopularniejszą piosenkę 2000 roku. 23.00 - Wiadomości. Pogoda.



6.00 - Poranne koło. 8.00 - Prosto i jasno. 8.05 - S. "Bez domu jest źle". 8.30 - Notatki gospodyni. 8.40 - S. "Piękna i uparta". 9.25 - S. "Barwy miłości". 10.10 - S. "Letnie historie". 11.00 - Babie lato. 11.45 - Kuchnia pani Grażyny. 12.15 - ABC zdrowia. 12.45 - Notatki gospodyni. 12.55 - Film anim. 15.30 - Film anim. 15.55 - S. "Letnie historie". 16.40 - Prosto i jasno. 16.45 - S. "Bez domu jest źle". 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. "Barwy miłości". 18.10 - S. "Piękna i uparta". 19.00 - Wiadomości. Przedsiębiorczość. Sport. Pogoda. 19.25 - Nurty. 20.20 - S. "Sąsiedzi". 20.50 - Film fab. "Kochaj i chroń". 21.45 - Wiadomości. Sport. Pogoda. 21.55 - S. "Wydział zabójstw". 22.45 - "Niwy". Antologia 1998". 23.10 - Film fab. "Renegat".



7.05 - Rowerowe show. 7.15 - Krwawa fala. 7.25 - S. "Hotel Fawly

ty". 8.00 - S. "Buntownicza dusza". 8.45 - S. "Cyganka". 9.30 - S. "Dziki anioł". 10.15 - S. "Labyrinty namiętności". 11.00 - S. "Komisarz Rex". 11.45 - S. "Maklerzy". 12.30 - Corrida. 13.30 - Film fab. "Alchemicy-1". 15.00 - Karuzela. 15.55 - S. "Buntownicza dusza". 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowerowe show. 17.05 - S. "Cyganka". 17.55 - S. "Dziki anioł". 18.45 - Wiadomości. Sport. Pogoda. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. "Labyrinty namiętności". 19.55 - Perlas. 20.00 - Rowerowe show. 20.10 - S. "Cobra-11". 21.50 - S. "Hotel Fawly". 22.25 - Złota kolekcja "Rings". 0.25 - "Najgłośniejsze kadry świata". 0.50 - Krwawa fala. 1.00 - Rowerowe show. 1.15 - 7.00 - DW.



6.55 - S. "Alp". 7.15 - S. "Dzieciolatek Woody". 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. "Perła". 9.30 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. "Kochające serce". 11.00 - Teleshop. 11.15 - Bez kłopotu. 11.40 - Za regiem. 12.05 - Przepisy Roberta. 12.30 - S. "Melrose Place". 13.15 - Teleshop. 13.45 - S. "Xena". 14.30 - S. "Herakles. Legendarne podróże". 15.15 - S. "Alp". 15.40 - S. "Dzieciolatek Woody". 16.00 - S. "Uroczy i dzielni". 16.30 - S. "Perła". 18.05 - S. "Kochające serce". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. Pogoda. 19.25 - Bez tabu. 19.55 - S. "Ratownicy na Hawajach". 20.55 - TV "Lietuvos rytas". 21.50 - Wiadomości. 22.05 - S. "Biały parkan". 22.55 - S. "Szpital polowy". 23.20 - S. "Detektyw Magnum". 0.05 - S. "Praktyka".



8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. "Bogaci też płaczą". 9.10 - S. "Miłość i rodeo". 11.00 - Z Moskwy. 11.05 -

Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.25 - S. "Bogaci też płaczą". 14.20 - Odpocznijmy. 14.35 - Lego-ga. 15.15 - Własna gra. 15.40 - Poniedziałkowe rozmowy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.30 - Program humor. 17.05 - Podoba się - oglądaj. 17.25 - Program Szawelskiej TV. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Pół godziny rządu w Sejmie. 19.15 - Stolica. 19.35 - Show SW. 20.30 - Patrol drogowy. 20.45 - Z Moskwy. 21.00 - Program humor. 21.30 - Budownictwo. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. "Bogaci też płaczą". 23.10 - Odpocznijmy. 23.20 - Patrol drogowy. 23.35 - Kanał muz.



8.00 - S. "Alondra". 8.30 - Pogląd. 8.45 - Gwóźdź. 9.00 - Zamiłowania Jurgisa Kairysa. 9.15 - Oaza. 9.45 - Mozaika muzyczna. 10.00 - Film fab. "Fikcyjne małżeństwo". 11.40 - Prognoza astrologiczna. 14.35 - Zamiłowania Jurgisa Kairysa. 14.50 - Film anim. 15.00 - Film fab. "Dom, który zbudował Swift". 16.20 - Jerozolimskie centrum szkolenia rynku pracy. 16.40 - Szkice z wystawy. 17.00 - Uniwersytet konkordatu. 17.30 - S. "Alondra". 18.10 - Pogoda. 18.15 - O turystyce. 18.30 - Puls Wilna. 18.45 - Pogląd. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.30 - Oaza. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Bądźmy zdrowi. 20.45 - Pogląd. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.10 - Zamiłowania Jurgisa Kairysa. 21.35 - Film fab. "Czarodziejka".



12.30 - Razem. 13.00, 16.00, 22.40 - Nowości. 13.20 - Film anim. 13.45 - Król gór. 14.10 - Do lat 16 i więcej... 14.45 - Smakowite historie. 15.00 - S. "Wieża Babel". 16.30 -

Show masek. 16.55 - Pogoda. 17.00 - Ekstremalny poród. 17.50 - Film fab. 18.45 - Dobranocka. 19.00 - Czas. 20.00 - Film dok. 20.30 - Piłkarskie mistrzostwa Europy. Anglia - Rumunia. 22.55 - Film fab. "W cichym domu". 23.25 - Program filmowy.



6.00, 7.00, 15.00, 18.00 - Wiadomości. 6.20, 0.45 - Dyżurna jednostka. 6.35 - Rodzinne wiadomości. 6.45 - Dzień dobry, Rosjo. 7.20 - Czarna białym. 7.35 - Filmy anim. 8.10 - S. "Cyganka". 9.05 - S. "Santa Barbara". 15.35 - Film dok. 16.25 - S. "Zbiegłe zakonnice". 17.25 - Garaż. 18.45 - S. "Dziki anioł". 20.30 - Piłkarskie mistrzostwa Europy. Portugalia - Niemcy. 22.45 - Przegląd piłkarskich mistrzostw Europy. 23.05 - Film fab. "Łosoś - pogromca wody". 1.00 - Pogoda.

TYPOLONIA

6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Dziennik krajowy. 8.10 - Sport-telegram. 8.15 - Krakowskie Przedmieście 27. 8.30 - Wiadomości. 8.40 - Gięda. 8.45 - Panteon. 9.00 - "Klan" - serial. 9.30 - "Dwa światy" - serial. 10.00 - "Zabijcie czarną owcę" - film obycz. 11.15 - Teledyski na życzenie. 11.25 - Kulisy PRL-u. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Bazar - Magazyn Konsumentów Kultury. 12.45 - "Klan" - serial. 13.05 - Walaam - Atos Północy. 13.25 - Sportowy tydzień. 14.30 - Magazyn Polonijny. 15.00 - Wiadomości. 15.10 - Somnos Polacos. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Muzyczny Serwis Jedynki. 16.10 - Rower Błężeja. 16.15 - Telexpress Junior. 16.20 - Rower Błężeja. 17.00 - Telexpress. 17.15 - "Dwa światy" - serial. 17.45 - Krzyżówka szczęścia. 18.10 - Zaproszenie. 18.40 - Gość Jedynki. 18.50 - "Klan" - serial. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 -

Sport. 20.00 - "Dekalog" - film obycz. 21.00 - Dalecy - Bliscy. 21.30 - Fronta - magazyn. 22.00 - Salon Lwowski. 22.15 - Wieści polonijne. 22.30 - "Hetmańskie ślady" - reportaż. 22.50 - Panorama. 23.00 - Linia specjalna. 23.40 - Małe ojczyzny. 0.03 - Pogoda. 0.05 - Monitor Wiadomości. 0.35 - Krzyżówka szczęścia. 1.00 - "Klan" - serial. 1.25 - "Czarodziejki flet" - film anim. 1.35 - Wiadomości.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - "Voltron" - serial anim. 7.25 - "Sok z żuka" - serial anim. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - "Allo, allo" - serial komed. 8.35 - "Herkules" - serial. 9.30 - "Zbuntowany anioł" - serial. 10.30 - "Luz Maria" - serial. 11.30 - "Karolina w mieście" - serial komed. 12.00 - "Wspólna chata" - serial komed. 12.30 - Idź na całość - show z nagrodami. 13.30 - "Świat według Kiepskich" - serial komed. 14.00 - Macie, co chcecie - program rozryw. 14.30 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 15.00 - "Johny Bravo" - serial anim. 15.30 - Informacja. 15.55 - "Nowe przygody Robin Hooda" - serial. 16.45 - "Z głową w chmurach" - serial. 17.45 - "Luz Maria" - serial. 18.35 - Super Express TV. 18.55 - Informacja. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - "Zbuntowany anioł" - serial. 20.00 - "Izabella" - serial. 20.30 - "Dziesięć miesięcy" - film. 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 22.30 - Telewizyjne Biuro Śledcze - magazyn krymin. 23.00 - Wyniki losowania Lotto. 23.05 - Informacja i biznes informacja. 23.20 - Prognoza pogody. 23.30 - Polityczne graffiti. 23.45 - Bumerang. 0.15 - Super Express TV. 0.35 - "Lekarze z Los Angeles" - serial. 1.30 - Muzyka na bis.



6.00 - Teledyski. 6.40 - "Sunset Beach" - serial. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 8.15 - "Perła" - telenowela. 9.00 - "Cobra" - oddział

specjalny" - serial. 9.50 - Zwiariowana kamera - program rozryw. 10.40 - "Z ust do ust" - serial. 11.30 - Teleshopping. 12.35 - Beczka śmiechu - program rozryw. 13.00 - "Sunset Beach" - serial. 13.45 - "Potwór z bagien" - serial. 14.10 - "Z ust do ust" - serial. 14.35 - Odjazdowe kreskówki. 16.35 - "Sunset Beach" - serial. 17.20 - "Perła" - telenowela. 18.05 - "Cobra" - oddział specjalny" - serial. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Beczka śmiechu - program rozryw. 19.55 - Śmiechoteka - program rozryw. 20.55 - "Wakacje na Majorce" - film. 22.40 - "Szczury nabrzcza" - serial policyjny. 23.25 - Zoom - magazyn sensacji. 23.55 - Zwiariowana kamera - program rozryw. 0.40 - "Wakacje na Majorce" - film.

TV4

6.00 - Nuta. 7.00 - Meta. 7.30 - Muzyczne listy. 8.35 - "Sally czarownica" - serial anim. 9.00 - "Piłka w grze" - serial anim. 9.25 - "Motomysz z Marsa" - serial anim. 9.55 - "JAG - Wojskowe Biuro Śledcze" - serial sensac. 10.50 - "Sabrina, nastoletnia czarownica" - serial komed. 11.15 - "Czułość i kłamstwa" - telenowela. 11.45 - "Rajska plaża" - serial dla młodzieży. 12.40 - V max - magazyn motoryzacyjny. 13.10 - Nuta. 14.10 - Meta. 14.45 - Muzyczne listy. 15.55 - "Sally czarownica" - serial anim. 16.20 - "Piłka w grze" - serial anim. 16.50 - "Motomysz z Marsa" - serial anim. 17.15 - "Młody Herkules" - serial przygod. 17.45 - "Rajska plaża" - serial dla młodzieży. 19.55 - VIP - wydarzenia i plotki. 20.05 - Dziennik. 20.25 - "Czułość i kłamstwa" - telenowela. 20.55 - "Ally McBeal" - serial komed. 22.45 - A kuku - program rozrywkowy. 23.15 - VIP - wydarzenia i plotki. 23.25 - "Śmierć w raju" - film kryminalny. 1.15 - Meta. 1.50 - VIP - wydarzenia i plotki. 2.00 - "Czułość i kłamstwa" - telenowela. 2.30 - Nuta. 3.30 - Muzyczne listy.

Bez opadów

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. Wiatr południowy, południowo-zachodni, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 24-29 stopni ciepła.



W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 12-17, w dzień 25-30 stopni ciepła.



Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m
oraz FM-105, 1 MHz
audycji w języku polskim.
Życzymy dobrego odbioru!



Nr 1435

Wyniki losowania z dnia 17 06 2000

01 03 12 14 17 21 22 24 31 32
34 36 40 44 47 48 50 52 58 60

Nr 387

05 10 15 17 25 28 + 21

6 liczb - 252641 Lt, 5+1 liczb - 3228 Lt,
5 liczb - 557 Lt, 4+1 liczby - 17 Lt,
4 liczby - 6 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt,
3 liczby - 3 Lt, 2+1 liczby - 2 Lt.

Nr 219

Wyniki losowania z dnia 18 06 2000

73 54 05 62 08 60 74 38 40 37 21 59
16 19 75 31 15 17 07 22 46 56 39 67
58 24 04 36 18 49 06 57 50 45 28 55
(Cztery kąty)*25 41 48 (linia), 20 12 01 (przekątne),
02 35 10 11 66 33 72 44 34 69 27 53
(cała tabela).

Wygrane:

cztery kąty - 11 Lt, linia - 6 Lt,
przekątne - 37 Lt, cała tabela - 21327 Lt
Nagrody dodatkowe: samochód - los 0219373**DROBNE**

Sprzedają betonowe pu-
staki na budynki gospodar-
cze i domy mieszkalne.
500 x 180 x 240
500 x 120 x 240
Tel. 8-298-35815.

Absolwent VGTU (24 lata),
inżynier transportu, doświad-
czenie w dziedzinie logistyki i
transportu. Komputer. Szuka
pracy.
Tel. 67-94-30.

Fachowiec od remontu
mieszkań i innych pomieszczeń
szuka pracy.
Wilnius, tel. 47-91-86.

Doświadczona pielęgniarka,
50 lat, szuka pracy jako gos-
podyni domowa, opiekunka
dzieci, chorych.
Wilnius, tel. 38-35-07.

Szklimy balkony, wykonuje-
my wszystkie prace wykończe-
niowe, montujemy płyty z gip-
sokartonu i sufity, kryjemy da-
chy, wykładamy podłogi i par-
kiet.
Wilnius, tel. 22-74-67, 22-
07-89 (po godz. 19).

Chcesz uniknąć niespodzianek?
Ubezpiecz samochód, dom, życie.

Oferujemy ubezpieczenia na dogodnych warunkach. Zniżki!
Brokerzy ubezpieczeniowi „Rinkos spektras”,
jest możliwość przyjazdu agenta.
Tel. 253-235, (8-299) 37604 - Ryszard.



Wileńska
SZALÓWKA z PVC
do prac zewnętrznych
i wewnętrznych.

Cena od 14 Lt za 1 m kw.

Savanorių pr. 151, Vilnius,
tel. (8 22) 31 18 29

UAB „Kaidas” organizuje
podróż na Białoruś. Wynajmu-
jemy autokary.
Tel. 42-90-63, 32-09-56
(wieczorem).

Doświadczony fachowiec
jakościowo naprawia telewizory.
Instaluje bloki, dekodery.
Gwarancja.
Wilnius, tel. 42-35-08.

Niedrogo usługi foto i wi-
deo, komputerowy montaż fil-
mu.

Tel. 572-815, 386-273, 8-
288-10145.

A.P.T. „Juwentura” zapra-
sza 29.06 - 2.07
do Częstochowy - Oświęci-
mia - Krakowa - Wieliczki.
Tel. 31-40-06.

2000 PRENUMERATA

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
19 Lt	57 Lt	95 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
16 Lt	48 Lt	80 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	19,50 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowymWydanie codzienne w księgarniach
S.K., Aušros Vartų 9, "Elephas", Olandų 3,
w szkołach

1 mies.	3 mies.	5 mies.
13 Lt	39 Lt	65 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	5 mies.
12 Lt	36 Lt	60 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	3 mies.	5 mies.
16 USD	48 USD	80 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas,
Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris,
b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

Od poniedziałku do piątku
o godz. 19.00 i 21.00 tylko na



Wiadomości w języku polskim i anons
jutrzejszego "Kuriera Wileńskiego".
Oprócz tego - reportaże okolicznościowe
z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny,
rozmowy z interesującymi ludźmi.

CENTRUM KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII

Grupy wieczorowe i dzienne.
Grupy intensywnej nauki.
Nauka zaoczna, indywidualna.
Wykłady w jęz. litewskim i rosyjskim.
Plac do nauki jazdy, komputery,
najnowsze programy, literatura.

■ ■ ■ ■ ■ □ □
10.00-19.00 10.00-14.00

Wilnius, Kojelavičiaus 188, tel. 67 77 14, 67 76 05.



Stosuje się system zniżek

**KURIER
WILEŃSKI**Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”Zastępca redaktora
naczelnego
Aleksander BOROWIKAdres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: redaktor@
kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel.
42-79-73), zastępcy redaktora: Krysty-
na Adamowicz, Aleksander Borowik
(tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel.
42-78-90), sekretarz redakcji Andrzej
Malkianis (tel. 42-79-49), zastępca sekre-
tarza Marian Sipowicz (42-79-49).
DZIAŁY: polityka - Stanisław Tara-
siewicz (42-79-04), gospodarka - Julitta
Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekolo-
gia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68),
stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-
68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kul-
tura, „Vilniana” - Halina Jotkiallo (tel.

42-79-68), literatura i sztuka - Alwida
Bajor (tel. 42-79-64), praworządność -
Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sa-
bina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzie-
żowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81),
fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel.
42-90-81), komercyjny - Dariusz Gus-
zcza (tel. 42-78-90, 8-299-48310), rekla-
ma - (tel. 42-69-63), rejon sołecznicki -
Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), re-
jon trocki - Danuta Raczyńska (tel. 8-
238-61216), rejon święciański - Józef
Skinder (tel. 8-217-52627).

Dyz. redaktor Sabina KOZŁOWSKA

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania.
Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Kalendarium

* Wtorek (20.VI) jest 172
dniem 2000 roku. Do końca
roku pozostało 194 dni.

* Znak Zodiaku - Bliź-
nięta.

* Imieniny: Bogny, Diny,
Florentyny, Rafaela.

* Wschód Słońca - 3.42,
zachód - 20.59. Długość dnia
- 17 godz. 18 min.

* Księżyc. Pełnia - od 17
czerwca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 20 czerwca 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,8748
Dolar australijski	2,4112
1000 rubli	
białoruskich	4,1026
Korona czeska	0,1075
Korona duńska	0,5201
Funt brytyjski	6,0632
Korona estońska	0,2476
100 jenów japońskich	3,7820
Dolar kanadyjski	2,7231
Łat łotewski	6,7216
Złoty polski	0,9106
Korona norweska	0,4675
Rubel rosyjski	0,1413
Korona szwedzka	0,4657
Frank szwajcarski	2,4803
100 tys. lir tureckich	0,6540
Griwna ukraińska	0,7253
100 forintów	
węgierskich	1,4921
10 tys. lei rumuńskich	1,9003

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy euro
(jednostki waluty narodowej
za 1 euro)

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Przedsiębiorstwo „An-
tarktis” naprawia lodówki
w Wilnie, jego okolicach i
na działkach.

Gwarancja - 1 rok.
Wilnius, tel. 75-24-79, 46-
71-78, 8-299-90213.